Pod rybakiem załamał się lód

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza
tygodnik
drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.go.pl; Tel. - 0504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 7 (268) Rok VI 19.02.2009 Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1731-5646

Uderzył w drzewo i zginął



Na drodze krajowej nr 148, na trasie Drawsko Pomorskie – Łobez, w wyniku uderzenia autem w drzewo, śmierć poniósł 29-letni mieszkaniec Łobza.

We wtorek, 17 lutego, około godz. 20:30, dyżurny Policji w Drawsku Pomorskim został powiadomiony o wypadku drogowym na drodze nr 148 między miejscowościami Drawsko Pomorskie i Zagozd. Jak ustalili na miejscu zdarzenia policjanci, jadący samochodem osobowym marki Mitsubishi Lancer 29-letni mieszkaniec Łobza na łuku drogi nie zapanował nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. Pasażerka auta z licznymi obrażeniami została przewieziona do szpitala. (kp)

NA ARMII POLSKIEJ PĘKŁA PONIEMIECKA RURA

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.
- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw
LEKARZ OKULISTA
WTORKI, PIĄTKI
Adres:
78-500 Drawsko Pom.
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

PIERWSZA POMOC
Certyfikowane kursy pierwszej pomocy dla firm i osób indywidualnych.
- Program kursu zgodny z wymogami nowelizacji Kodeksu Pracy.
- Prowadzimy kursy stacjonarne, dojeżdżamy do firm.
- Najbliższy kurs stacjonarny: 26 lutego 2009 roku godz. 16:00 w Brojcach k/Gryfic
Zapisy: tel. 604 394 216
Szczegóły:
www.szkolenia.ratownik-med.pl

KOZŁOWSKI
www.jmmk.pl
ŚWIAT SAMOCHODÓW

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ
TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW
USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI
Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19
tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

POTRZEBOWAĆ pomocy może każdy UDZIELIĆ
SZKOLENIE Z ZAKRESU UDZIELANIA PIERWSZEJ POMOCY DLA FIRM
Zgodnie z Kodeksem Pracy od 18 stycznia 2009 r. każdy pracodawca jest obowiązany wyznaczyć pracownika odpowiedzialnego za udzielanie pierwszej pomocy.
Miejsce szkolenia:
Ośrodek Kursów i Szkoleń przy E C E i T
ul. Obr. Westerplatte 13, 78-500 Drawsko Pomorskie (Szkoła Policealna)
Czas szkolenia:
8 godzin (4 godz. teoretyczne oraz 4 godz. praktyczne)
Wydajemy zaświadczenie o ukończeniu szkolenia.
Bliższych informacji udzielamy pod numerem telefonu (094) 36 34 706
ZAPRASZAMY WSZYSTKICH CHĘTNYCH

ZAKŁAD POGRZEBOWY
PIOTR SKRZYPCZAK
24h
SIEDZIBA: DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3
BIURA: ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwiaciarnia (094) 363-40-05
Drawsko Pom., Czaplinek, Złocienic, Wierzchowo, Kalisz Pom., Ostrowice

Kościoły filialne potrzebują remontów

PIEROŻENIE W WARNIŁĘGU, CZYLI DOSTANIESZ JAK ODDASZ

(notatki do reportażu)

W Warniłęgu radzono nad planem odnowy wsi. Nie obyło się bez stołu prezydialnego i siedzisk dla ludności. Doszło nawet do tego, podobno pierwszy raz w historii wsi, że pod namową Marka Sztarka ludność tubylcza została poproszona, by się zbliżyła do stołu prezydialnego. I ludność się zbliżyła.

Dramat miał miejsce w świetlicy wiejskiej. Wysoko sklepionej, by można było tańczyć swobodnie oddychając, a nie dusić się. Nieopodal pod śniegiem z okien obiektu można było wypatrzyć krzyżyki miejscowego cmentarza. Wiejska kiepszczyzna, choć przysypana wysokim śniegiem, to nawet i spod niego wszędzie wyglądała. - Bieda, bezrobocie, brak perspektyw – napisał ktoś na karteczce, która była potrzebna do tego, by sięgać stąd aż do Brukseli po euro na potrzeby Warniłęgu.

Bardzo widowiskowo wyglądała para notablów – Waldemar Włodarczyk (burmistrz gminy) i Mirosław Żurek (sołtys wsi) – gdy wespół zespół odpierali niezborne ataki Jan Bednarskiego, któremu wydaje się, że jak jest Rada Sołecka we wsi, to powinny być i zebrania. A nie ma. - Jak do mnie napiszecie, że chcecie zebrania, bo ich nie ma, to ja je zarządzę - powiedział burmistrz i na tym ewentualną rozmowę o problemach wsi uciszono, bo nie o to chodziło, a o euro z Brukseli na takie i inne cele.

Marek Sztark, solidnie przygotowany do tego rodzaju spotkań, wyłuszczał punkt po punkcie, w czym rzecz, posługując się nawet laptopem. W kącie stały upchnięte stoły do ping ponga, na pierwszy rzut oka - używane.

Okazywało się, że ze środków unijnych we wsi można wiele uczynić. Zebrani z uwagą słuchali Marka Sztarka, od czasu do czasu zapalały się w oczach charakterystyczne ogniki, bo gdy jest niemała kwota kilkuset tysięcy euro, a na dodatek nawet jakby dostępna, to wtedy palą się nie tylko oczy. Jednak.... Do tej pory we wsi nie ma chodników tam, gdzie być powinny, bo teren pod nie jest powiatu. Wynikało z tych gadułek, jakby to powiat był winien temu, że we wsi chodzi się bez chodników. Jan Bednarski pokrzykiwał do burmistrza w sprawie plaży, której też nie ma, a miała być. I tu podobnie – plaża jest pod Czaplinkiem, z nimi trzeba gadać, by na plaży plażę urządzić. Słowem z powiatem trzeba załatwić tak, by pozwolił na chodnik, a z Czaplinkiem, by pozwolił na plażę, z Brukselą zaś, by pozwoliła na euro w wysokości choćby nieco honorowej.

- Produkt lokalny sobie wymyślcie – zachęcał Marek Sztark i podał przykład. Oto gdzieś w poznańskim rada sołecka wymyśliła na całą Polskę coś w rodzaju „DNI PIEROGA". Zrobili to któryś raz z rzędu. Ostatnio kilkanaście odmian pieroga wyprodukowali kilkanaście tysięcy sztuk, a sztuka po złotówce. No to policzcie sobie, ile taka rada sołecka zarobiła. I ludzie się zadziwili – a może by tak u nas popierożyć.

Do planu, który Warniłęg przedstawi Brukseli wrócimy, gdy będą znane szczegóły. Pani Marta zza stołu prezydialnego została przedstawiona jako siła Urzędu do pisania wniosków, też i w imieniu Warniłęgu, do Brukseli. A Warniłęg to tylko jedna z wiosek naszych gmin, która będzie pukała do Brukseli po euro. Informujemy o tym, co jakiś czas.

Na jednym ze stolików pojawiła się duża kartka z gotowcem na temat tego, czego potrzebuje Warniłęg. I dobrze, że się pojawiła, bo byłby kłopot z wypisaniem życzeń pod adresem Brukseli. I to był najciekawszy moment spotkania – wielkie sumy obostrzone szczegółowymi przepisami, dobrze brzmiące zachęty do organizowania się choćby tylko w stowarzyszenia, wiadomo - w kupie raźniej, itp. Tylko – wyciągać ręce. Skąd? Stąd! Z Warniłęgu, w którym znów jest świetlica, a był czas, że nie było. Marek Sztark zauważył, że cieknie. Może i tak. Teraz te świetlice będzie odbudowywać Unia ze swej kiesy pełnej euro i polskiej składki.

Patrzyłem z okna na śnieg i na krzyże cmentarne pod nim. Pokolenia ludzi spoczywające pod zamarzniętą ziemią nie odzywały się. Upracowani, pomęczeni życiem, udręczeni jakże ponad miarę, ponad wszystko, co tylko człowiek może wytrzymać. I co z tego? Teraz ich następcy stają w kolejce u Marka Sztarka po euro z Brukseli. Tak jakby tu nie było olbrzymich połaci ziemi uprawnej, niebywałych jezior słynnych znakomitą sławą w kraju i zagranicą, lasów - borów. I po tylu dziesiątkach lat gospodarz tej ziemi wyciąga rękę do jakiejś tam Brukseli po datki na dach do świetlicy na przykład. I dobrze, że tak jest, i trzeba nad tym zastanawiać się głębiej. Aż do bólu, aż do dna. Bo gdzie są nasze pieniądze, nasza praca, nasze frukty i bogactwa?

Pan o twarzy tylko z lekka poczerwieniałej, tylko w jednym temacie nie dawał za wygarną: - Cieknie dach kościoła. To dla nas wstyd od lat. Czy Unia na to da? - Marek Sztark uspokajał: - Da. Tylko to napiszcie. -

Z wypowiedzi burmistrza Waldemara Włodarczyka notowane z pamięci: - W gminie mamy sporo kościołów filialnych, które trzeba remontować i to koniecznie. W takim są stanie. Myślę o tym, by pod swymi skrzydłami w Złocieńcu zrobić zebranie proboszczów parafii gminy i podobnie jak tutaj zastanowić się nad tym, jak zacząć ratować te nasze świątynie, bo one ratunku naprawdę potrzebują. - W. Włodarczyk jest budowlańcem, i z pewnością wie, co mówi. Reporter tylko zauważy, że lata, które minęły, nie służyły i tym maleńkim świątyniom filialnym. Dlaczego?

Cokolwiek by nie mówić o Janie Bednarskim, gospodarnie wyciągnął, że w Warniłęgu nie ma zebrań Rady Sołeckiej, co w innym języku znaczy – nie ma demokracji. Ba, nawet sołtys podobno nie rozlicza się z sołeckich finansów. Teraz już chyba i to ruszy do przodu. Gdyby były te zebrania, może mieszkańcy wsi na opisywanym tu zebraniu nie dumaliby tyle czasu nad tym, co by tu napisać. Tak byli zaskoczeni, że i z gotowca skorzystali. Bednarskiemu zarzucono – ty zawsze jesteś na „nie". I byłeś na nie. I taki już chyba będziesz. Może tak, może nie. Jan Bednarski udzielił na temat życia wsi reporterowi Tygodnika wywiadu, jakiego w historii dziennikarstwa na Pomorzu chyba jeszcze nie było. Naczelny Tygodnika tekstu nie wydrukował, gdyż kłopoty były jak – kiedyś się mówiło – jak w banku. Bednarski był gotów nawet na sąd. Ale tekst nie poszedł.

Gdyby poszedł, w Warniłęgu byłoby dzisiaj nieco inaczej. Demokratyczniej, poważniej. Zauważono by wreszcie, że wszystko tam zmierza do likwidacji wsi pod potrzeby.... unijne. Światowe. Nie polskie. A za dwa miesiące może byłoby jeszcze inaczej. A tak pozostajemy przy tym, że na plażę we wsi, która jest Czaplinka, a której nie ma, da euro Unia Europejska, o ile da. Na dach w świetlicy też może da, a może nie.

Do pierwszej dotacji kilka krzyżyków na cmentarzu pod śniegiem może już nie dotrzymać. Co tam stanie? Tyle tylko, że jak zaznaczono, pod wpływem Marka Sztarka lud został przysunięty do stołu prezydialnego. Jak gdyby do barykady, którą jeszcze raz trzeba będzie zdobywać. Tak też pisze już nawet Dorota Masłowska. Mamy czas kościołów filialnych walących się na tej ziemi na głowy. Teraz wciska się euro, ale euro to nie idea, to tylko moneta, cudza. A ludzie już nawet nie pytają, a gdzie jest nasze Państwo, gdzie jest nasza Polska. Jakby znów zapomnieli. Do niedawna były to tylko pytania z Radia Maryja, teraz już wykrzykuje na początek co inteligentniejsza młodzież, wschodzący politycy, młodziutcy naukowcy, dziennikarze. Jedno z imion globalizacji - dostaniesz, jak oddasz. Nim się w tym zorientowano, wszystko oddano. I znów będzie świetlica, jak nowa. Z ludem i ze stołem prezydialnym. Do zdobycia, innego wyjścia nie ma.

Tadeusz Nosel

Czaplinek Drawsko Pom. Kalisz Pom. Ostrowice Wierzchowo Złocieniec
pojezierza tygodnik drawskiego

Gazeta Powiatowa

www.tpd.go.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);
Współpraca: Tadeusz Nosel.

Reklama: tel. 512 138 349

Telefon kontaktowy do redakcji: 091 397 37 30.
email: wppp1@wp.pl, tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 091 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;

NIP 859-001-19-30;
Konto:PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.
Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski", „tygodnik pojezierza drawskiego", „gazetę gryficką", „wieści świdwińskie".

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez. Tel./fax (091) 39 73 730;

Nakład: 1000 egz.

Drawsko rozwiązuje problemy mieszkaniowe

Chyba jako jedna z nielicznych gmin w Polsce gmina Drawsko Pomorskie systematycznie rozwiązuje problem braku nowych mieszkań. Do tej pory powstały nowe budynki wielorodzinne przy ul. Gierymskiego i ul. Sadowej, zaadaptowany na mieszkania został budynek biurowy byłych fabryk mebli, a obecnie trwa budowa nowego budynku przy ul. Krótkiej. Już nawet działa zespół powołany do przydziału mieszkań w tym budynku.



Jak informuje urząd miejski, to nie koniec budowy nowych mieszkań. Właśnie zapadły decyzje, że do końca 2011 roku gmina wybuduje jeszcze 96 mieszkań komunalnych w dwóch budynkach, które będą bliźniaczo podobne do już wybudowanych. Obecnie trwają prace projektowe i przygotowawcze.

Ponadto w tym roku będą prowadzone remonty budynków mieszkalnych będących w zasobie gminy. Remontowane będą m.in.: budynek w Łabędziach, pałac w Dalewie (II etap), budynek przy Placu Konstytucji 7 i przy ul. Polnej. Odbudowany także zostanie spalony budynek w Rydzewie. (um)

Sesja w Drawsku

Nauczycielskie dodatki

(DRAWSKO POM.) Za tydzień, w czwartek, 26 lutego, o godz. 10.00, rozpocznie się posiedzenie radnych rady miejskiej w Drawsku Pomorskim. Tym razem na miejsce obrad wybrano salę Drawskiego Centrum Edukacyjnego w Parku Fryderyka Chopina.

Na początku radni będą mogli składać zapytania i interpelacje, a po nich pytać i składać wnioski będą mogli mieszkańcy. Następnie udzielane będą odpowiedzi na owe pytania i wnioski. Burmistrz Zbigniew Ptak poinformuje o swojej pracy od ostatniej sesji. Kolejnym tematem będzie przygotowanie gminy do realizacji zadań inwestycyjnych wynikających z tegorocznego budżetu.

W planie obrad do rozpatrzenia są dwa projekty uchwał; zmiany w budżecie i przyjęcie regulaminu określającego wysokość stawek i warunki przyznawania nauczycielom różnych dodatków i innych składników wynagrodzeń. (r)

Sesja Rady Gminy w czwartek 26 lutego

SESJA BEZ KRYZYSU W GMINIE W TLE

(ZŁOCIENIEC). Rada Złocieńca zbierze się na 35 posiedzenie w czwartek 26 lutego. Czwartki to już stałe dni tego rodzaju spotkań. Początek obrad w sali ZOK-u przy Wolności 6 o godzinie 10.00.

W programie obrad nie dopatrzyliśmy się jeszcze punktu dotyczącego wpływu „wielkiego kryzysu" na życie gminy. Raport na ten temat jest już coraz bardziej pożądany. Pytanie też, czy gmina dysponuje odpowiednim aparatem do sporządzenia tego rodzaju dokumentu.

W planie obrad nie ma niczego szczególnego. Aż prosi się więc o dokument dotyczący kryzysu w gminie. Są propozycje opłat za korzystanie z cmentarzy komunalnych. Informacja na temat realizacji zadań inwestycyjno-remontowych w stosunku do założonych planów w ubiegłym roku (dotyczy zasobów mieszkaniowych).

Z ostatniej chwili: województwo raportem na temat kryzysu w zachodniopomorskim będzie dysponować dopiero za miesiąc. (Um)

PE-GAZ Gazy Techniczne
Figas i Olszewska sp. j.
• Gazy Techniczne • Hurtownia Stali
• Spawalnictwo • Ściernice
• Bramy • Ogrodzenia
• Środki Czystości • Wiertła
• Transport
Filia Złocieniec ul. Drawska 18A
Tel./fax 094 367 02 02 lub 502 992 209
www.pe-gaz.kolobrzeg.pl

Idealne miejsce na wasze wymarzone
wesele
tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

P. H. KONRAD – dynamicznie rozwijająca się firma w branży genetycznej
zatrudni PRZEDSTAWICIELA REGIONALNEGO
na region woj. zachodniopomorskiego
Od kandydatów oczekujemy:
· wyższego wykształcenia zootechnicznego lub rolniczego
· wiadomości w zakresie hodowli bydła
· doświadczenia na stanowisku przedstawiciela handlowego w branży rolniczej
· dobrej prezencji i organizacji pracy
CV ze zdjęciem i list motywacyjny prosimy przesyłać na adres:
P.H. KONRAD, ul. Poligonowa 28c, 18-400 Łomża
lub e-mailem na adres: biuro@phkonrad.com.pl

ANNA MEDIA SERVICE
Studio filmowe
Videofilmowanie i montaż wesel i wszelkich imprez i uroczystości rodzinnych, clipów muzycznych i konferencji oraz spotów reklamowych. Profesjonalny sprzęt i dynamiczny montaż, atrakcyjne ceny i bonusy.
Tel. 518 678 036

Tłumaczenia
BILETY MIĘDZYNARODOWE
tel. 094 71 27 847
kom 0 501 897 704
Złocieniec, ul. Kręta 18

Kredyty NA DOWÓD
tel. 094 71 27 847
kom 0 501 897 704
Złocieniec, ul. Kręta 18

F.H.U. REMONTER, Drawsko Pom. ul. Brzozowa 1
Tel. 601-449-876 e-mail: damiand100@wp.pl
Promocja:
Dachówka cementowa IBF: 17,60 zł brutto / m2
Dachówka ceramiczna Roben MIEDZIANA: 28,42 zł brutto / m2
Dachówka ceramiczna Roben CZARNOBRĄZOWA POŁYSK: 31,56 zł brutto / m2
Blachodachówka: 22,65 zł brutto / m2
Pustak ceramiczny POROTON 24 4,66 zł / szt POROTON 36,5 5,74 zł / szt
PANELE PODŁOGOWE 100 WZORÓW: od 24,50 zł brutto / m2

SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO
z dowozem
Tel. 694 188 818

ROLETY - MOSKITIERY - ŻALUZJE
Montaż - sprzedaż
Dobra cena, rabaty
Drawsko Pom., Czaplinek,
Złocieniec, Połczyn Zdr., Łobez
F.U. LAMEL Złocieniec tel. 504 480 307

Radny Rady Miejskiej Złocieńca
Marian Danielewicz
pełni dyżur
w każdy dzień tygodnia telefonicznie:
094 36 31 258
0661-194-854

Kurczowe trzymanie się własnych (?) śmietników

JESZCZE BUDKA NIE ZGINĘŁA, PÓKI MY PIJEMY

SKOŃCZMY Z TAKIMI DOMAMI KULTURY

Sądziłem, że globalizacja wymusi otwieranie się na to, co nazywamy światem. Ale skąd tam? Regułą jest trzymanie się nie tyle własnych śmieci, co własnego śmietnika; bardzo kurczowe. Pomyślałem... Skoro Telewizja Polska i Polskie Radio mają polec pod toporami Platformy i tak zwanej lewicy, to dobrze byłoby te instytucje wziąć w obronę u samego dołu. Przez odbiorców. Mój zawodowy i radiowy idol, dzisiaj już ponad osiemdziesiąt lat, radiowy i telewizyjny geniusz, podpisał list z protestem przeciwko hałastrze likwidującej nie tyle Radio i Telewizję Publiczne, co ich polskość, bo o to hałastrze idzie przede wszystkim. U samego dołu i ja swój zawodowy wzór chcę wesprzeć, ale oto widzę, że nie mam jak. Wszystko samorządowo zablokowane. Dlaczego?

Tyle było narzekań na program świąteczny we wspominanej tu telewizji. To normalne. I co z tym począć? Ano uruchomić do działania tutejszy Dom Kultury. Niechże do Złocieńca sprosi z całej Polski, i ze świata, dajmy na to dwanaście rodzin, które tu u nas w przepięknych bajkowych krajobrazach pokuszą się o własne propozycje programów dla telewizji na święta właśnie. I nie tylko. Niech zaproponują coś w rodzaju ramówki, może zlecą programy do produkcji, niektóre z nich sami wyprodukują. Zachęcą do współpracy nie tylko te dwanaście rodzin, ale i innych, całe środowiska.

Tego rodzaju działanie może przywrócić na dobre telewizję i radio odbiorcom. Ci sami mogą mieć na te środki przekazu wpływ niebagatelny. W ten sposób przeciwstawić się hałastrze od likwidacji wszystkiego, co choćby tylko trąci Polską. Może Dom Kultury w Drawsku Pomorskim podchwyci pomysł. Może w Czaplinku. Może w ogóle ktoś? Jeśli geniusz dziennikarski protestuje przeciwko likwidacji części Polski, to pomóżmy, bez względu na to jakie akurat teraz interesy wyznajemy. Dlaczego Domy Kultury nie mogą być od kultury akurat, a mogą być ot balangowego tańczenia? Trzymają się własnego śmietnika!!!

Rozbudowane kadrowo biblioteki, domy kultury – dlaczego nie mają własnych wydawnictw. Rozgłośni radowych. Pracowni telewizyjnych, radiowych, filmowych. Tu wszystko jeszcze nawet w XIX wieku. Dlaczego ludzie są zmuszani codziennie do wysłuchiwania jednokierunkowych komunikatów dziennikarskich? Ani na nie odpowiedzieć, ani nic innego. Miliony myślicieli myślących telewizją. Tym, co im nadadzą. Popularność Radia Maryja bierze się i stąd, że jest to radio obustronne – od i do człowieka. Mówię do Ciebie, odpowiedz. W przypadku tubylczych przekaziorów jest tak – ja mówię i jest tak, jak mówię. Nie podskakuj, bo zabiorę ci twój śmietnik.

DNI HAŃBY ZIEMI DRAWSKIEJ

Na ziemi drawskiej były dni hańby. W Wierzchowie więziono patriotyczną, internowaną Polskę. Bito ją. Najbardziej znęcano się tam nad internowanymi milicjantami, którzy założyli swój związek zawodowy. Tej hańby z ziemi drawskiej do tej pory nie zmył nikt. Nikt się tym nie zainteresował. A przecież są tu Domy Kultury, izby pamięci, historii, biblioteki, stowarzyszenia kulturalne. Po co? Ileż można kurczowo trzymać się woniejącego śmietnika? Dlaczego nikt z tych służb, zwanych kulturalnymi, nie udał się w poszukiwaniu śladów innej hańby: oto podobno w Budowie w stanie wojennym w jednostce wojskowej też trzymano internowanych. Jakaż to hańba, jeśli tak było. Niechże te biblioteki zaproszą na swoje saloniki tych katowanych tu u nas ludzi. Pokażą ich w telewizji publicznej. Niechże młodzieży ci męczennicy współczesności opowiedzą o tym, co się tutaj działo. Przecież to kultura najprawdziwsza, najbardziej elementarna, historia naszej ziemi. Dlaczego w bzdurnych programach kulturalnych dla tych ziem i ich mieszkańców, za pieniądze tych mieszkańców, nie ma rzeczy najbardziej potrzebnych, najoczywistszych? Ileż można tańczyć bez sensu za czyjeś pieniądze, na ziemi, w którą jeszcze na dobre nie wsiąkła ludzka krew. Może samorządy w tej sprawie ruszą wreszcie te swoje kulturalne cztery litery i pozwolą, tak - pozwolą, na rozpoczęcie tu życia kulturalnego od podstaw, a nie od stalinowskich wzorów podlanych niby unijnym sosem.

PROPOZYCJA SPORTOWA – STADIONY PIJALNIAMI PIWA

Tyle jest do zrobienia w polskiej oświacie sportowej. Nikt na dobrą sprawę nie uczy chłopców futbolu. Zresztą, niedługo będzie jego koniec definitywny, gdyż rząd Tuska postanowił ze stadionów zrobić pijalnie piwa. Czy domy kultury i w tej sprawie nie mogłyby być użyteczne produkując na przykład chłopakom na CD tak wyczekiwane przez nich lekcje podstawowych reguł futbolu? Z polską piłką jest tak, że trener z Holandii, pan Leo, z polskim trenerem nie chce rozmawiać, bo nie ma o czym. Jakże to rewelacyjne pole do działania dla domów kultury, dla bibliotek. Toż to przecież oświata, sport, kultura sportowa. Dlaczego gminnniakowata biblioteka to nieomal zawsze musi być stęchlizna, kurz, zarękawki. A domy kultury, to tylko kiedyś sekretarze bolszewizmu wiedzieli, co to takiego i po co? Tak dobrze jest trzymać się własnego śmietnika?

PAMIĘTAJMY O WZORACH

Mój zawodowy idol pracował w komunie. Kiedy go o to pytałem, powiedział: - Wie pan, ja myślę, że Bozia jest dobry, On mi wybaczy. - Mimo zasieków komuny efekty jego pracy na wieki zalęgną na sztandarach radiowej i telewizyjnej twórczości dziennikarskiej. I komunę potrafił wyminąć, i jakże często orzełka wzbudzić do lotów najwyższych. To on usłyszał w KC: - Z tą biało – czerwoną, to niech pan w relacjach tak nie przesadza. - Po latach tuskowa hałastra tę biało czerwoną z postbolszewikami postanowiła ze środków przekazu tubylczych wytrzebić do końca.

Każdy by chciał pięknie, najrzetelniej pisać najżywszą polszczyzną. Ale nie zawsze się da. Nie zawsze. Poeta mikrofonu przeżył nawet komunę. Dopadła go teraz, w Polsce, która znów nazwała się wolną. W radio już znów go nie słyszę. Kiedyś tam trzasnął drzwiami. By dobić Polskę do końca, ze stadionów robią budki z piwem. - Jeszcze budka nie zginęła, póki my pijemy – to nowy hymn dla tych miejsc do niedawna zwanych stadionami. A dla innych dawno już.

Tadeusz Nosel



WYBITNY BIOENERGOTERAPEUTA



Tomasz Ćwiek to bioterapeuta i zielarz, który od dawna należy do ekstraklasy polskiej bioenergoterapii.
W 1998 r. został laureatem plebiscytu na najlepszego polskiego uzdrowiciela. Jest członkiem Krajowego Cechu Bioterapeutów oraz byłym prezesem Ostrowieckiego Stowarzyszenia Radiestezyjnego. Wydał 3 książki i znalazł się wśród 15 najlepszych uzdrowicieli ostatniego 15-lecia w Polsce.
Pomaga przede wszystkim w: chorobach oczu, kobiecych, serca i naczyń, schorzeniach układu pokarmowego, oddechowego, moczowego, łuszczycy, nerwicy, kamicach itd. Oto wybrane wpisy do Złotej Księgi „Dziękuję za to, że p.Tomasz poprawił stan mojego zdrowia. Miałam astmę, a po kilku seansach kaszel ustąpił całkowicie, oddycham lżej i głębiej, a wydzieliny z oskrzeli nie ma. Muszę przyznać, że w seansch uczestniczyłam bez przekonania, może z tego powodu, że jestem lekarką. Po wizytach zmieniłam swój pogląd. Jeszcze raz dziękuje, lek. med. Danuta Różańska z Łodzi". „Do p.Tomasza zgłosiłam się z silną nerwicą i bezsennością, które ustąpiły po 4 wizytach. Energia p.Tomka sprawiła, że wyniki EKG i arytmia serca oraz inne wyniki też się poprawiły. Oprócz tego ustąpiły też problemy z żołądkiem i wątrobą. U mojej córki minęło zapalenie zatok i alergia. Jestem bardzo wdzięczna - Grill Elżbieta Chodzież.

Zapisy do Drawska, Gryfic, Świdwina i Łobza
tel. 0-506 536-922 (od 10.00 do18.00)

Niebezpiecznie na jeziorach

Pod rybakiem załamał się lód

Chwilę grozy przeżył jeden z mieszkańców gminy Drawsko Pom., który wybrał się na ryby na jezioro Wilze. Gdy wszedł na skutą lodem taflę jeziora lód pod nim załamał się. Tylko cudem amator zimowego wędkarstwa uniknął nieszczęścia.

W minioną niedzielę, około godz. 10:30, mieszkaniec gminy Drawsko Pom. wybrał się na ryby na jedno z jezior w gminie. Ponieważ akwen był skuty lodem mężczyzna śmiało wszedł na lód, który niestety pod jego ciężarem załamał się.

Pan „bronił" się przed całkowitym zanurzeniem w przeręblu opierając się łokciami o brzegi dziury w lodzie.

Szczęśliwie mężczyzna posiadał przy sobie telefon komórkowy, który nie uległ zamoczeniu więc zadzwonił po pomoc do sąsiada. Tak unieruchomiony oczekiwał na pomoc około godziny. Na szczęście pomoc przyszła w porę. Pechowego amatora łowienia ryb pod lodem przetransportowano do szpitala w Drawsku Pom., gdzie po przebadaniu i ogrzaniu organizmu zwolniono go do miejsca zamieszkania.

Mając na uwadze powyższe Policja przestrzega przed wchodzeniem na zamarznięte akweny gdyż grozi to niebezpieczeństwem, natomiast młodzież i dzieci zachęca do korzystania z miejskich lodowisk oraz miejsc przeznaczonych do tego celu przy szkołach. (kp)

Złapali kłusownika

Policjanci z Komisariatu Policji w Złocieńcu zatrzymali na jednym z jezior w gminie Złocieniec amatora nielegalnego połowu ryb. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie. Za przestępstwo nielegalnego połowu ryb grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.

W niedzielę, 15 lutego, o godz. 9:00, na jednym z jezior gminy Złocieniec policjanci prewencji zatrzymali 60-letniego mieszkańca gminy, który przy pomocy niedozwolonego sprzętu i bez wymaganych uprawnień łowił ryby.

Przy kłusowniku mundurowi znaleźli i zabezpieczyli 13 sztuk drewnianych pęczków hakowych, tj. kołków z nawiniętą linką stylonową, zakończoną trójzębnymi hakami. Zabezpieczono również jedną odłowioną rybę.

Wkrótce amator nielegalnego połowu ryb stanie przed sądem. Za kłusownictwo Ustawa o rybactwie śródlądowym przewiduje karę do 2 lat pozbawienia wolności.

Mamy nadzieję, że tego typu działania Policji będą przestrogą dla osób, które nie potrafią umiejętnie i uczciwie korzystać z jezior. Jest to również przykład na to, że policja kłusownikom nie zamierza odpuścić i będzie wyciągać stosowne konsekwencje. (kp)

Kierowca „na haju"

Policjanci Referatu Ruchu Drogowego z KPP Drawsko Pom. zatrzymali mężczyznę, który kierował pojazdem będąc pod wpływem środków odurzających. Zgodnie z przepisami kodeksu karnego grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności.

W minioną sobotę, 15 lutego, około godz. 2:10, policjanci Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli, na krajowej „dziesiątce", samochód osobowy marki Opel Astra, którym kierował 20-letni mieszkaniec Mirosławca. Uwagę policjantów zwrócił fakt, iż bardzo późno w nocy samochodem poruszało się 5 młodych mężczyzn, mieszkańców sąsiedniego powiatu. Ponadto stan techniczny pojazdu miał wiele do życzenia.

Podczas kontroli mundurowi sprawdzili stan trzeźwości kierującego, a następnie, ponieważ pan zachowywał się bardzo nerwowo, poddali go badaniu narkotesterem. Badanie wykazało, że kierujący pojazdem Piotr B. znajduje się pod działaniem amfetaminy.

Mundurowi udaremnili kierującemu dalszą jazdę zabezpieczając samochód na parkingu strzeżonym w Kaliszu Pom.

Wkrótce nieodpowiedzialny kierowca stanie przed sądem. Za przestępstwo kierowania pojazdem pod wpływem środka odurzającego kodeks karny przewiduje karę do 2 lat pozbawienia wolności. (kp)

Wypadek na krajowej „dwudziestce"



11 lutego o godz. 17.10 dyżurny KPP Drawsko Pom. został powiadomiony o zdarzeniu drogowym na drodze nr 20, między miejscowościami Drawsko Pom. – Suliszewo.

Kierująca samochodem osobowym marki Hiundai 47-letnia mieszkanka Złocieńca na łuku drogi nie zapanowała nad pojazdem, wpadła w poślizg i zjechała na lewy pas ruchu, gdzie zderzyła się czołowo z jadącym prawidłowo samochodem osobowym marki Seat.

W wyniku zderzenia Seat zjechał na pobocze drogi, a następnie zsunął się z przydrożnej skarpy. Seatem podróżowały dwie osoby, mieszkańcy Drawska Pom. Z ogólnymi potłuczeniami trafiły one do Szpitala Powiatowego w Drawsku Pom., podobnie jak kierująca samochodem osobowym marki Hiundai.

W chwili zdarzenia na drodze panowały bardzo ciężkie warunki. Padał śnieg, jezdnia była oblodzona. Najprawdopodobniej przyczyną wypadku było niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Z informacji uzyskanych ze szpitala wynika, że życiu uczestników wypadku nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. (kp)



DEKOLINEX artykuły dekoracyjne
- dekoracje weselne sal, kościołów i pojazdów
- dekoracje komunijne
- dekoracje sal na studniówki i sylwestra
- dekoracje na imprezy okolicznościowe
- wypuszczanie gołębi
- sprzedaż artykułów weselnych
- sprzedaż i wynajem poduszek na obrączki i dekoracji na samochód

Wiesława Milcz
Worowo 23 73-150 Łobez
Tel. 0601-180-345

Polska sondażowa odmiana: męża, stanu i okrągłego stołu

KTO ZA DZIADKA MA J. PIŁSUDSKIEGO, A KTO KOGOŚ ZUPEŁNIE INNEGO?

POŁĄCZYLI SIĘ W USA DZIĘKI FUNDACJI

Bywałem blisko pewnego rodzaju osobników, którym nasz kraj, biorąc pod uwagę ostatnie dwadzieścia lat, sporo zawdzięcza. Co to zaś takiego, to - zawdzięcza, to do dzisiaj na ten temat są tylko dyskusje, zgrabnie sterowane lub wyciszane, i nikt z nich niczego się nie dowiaduje. Osobnicy ci, a i osobniczki, to stypendyści pewnej fundacji amerykańskiej, która starannie wyselekcjonowanej młodzieży polskiej, tylko czerwonej, organizowała w USA sowicie opłacane studia, które przygotowywały do przejęcia tu w kraju na miejscu wszystkiego, co się tylko da. Pierwszy raz o tym zamierzeniu słyszałem od młodego człowieka, którego dziewczyna akurat tego rodzaju studia w USA kończyła, ale nie miała absolutnie żadnego zamiaru powrotu do kraju, by tu cokolwiek przejmować. Tak się jej spodobały USA. Jej chłopak, tu wytypowany do studiów opłacanych przez fundację amerykańską, powziął zamiar, by dołączyć do dziewczyny na terytorium USA i się z nią węzłem połączyć, i na stałe już tam pozostać. Od tamtych lat już o nim nie słyszałem. Amen.

W POSZUKIWANIU STRACONEGO PAŃSTWA

Słyszę o innych stypendystach fundacji. To są nazwiska absolutnie z pierwszych stron dzisiejszej polityki. Ale, tylko czerwoni. Młodzież normalna, polska, na studia opłacane przez tę fundację się nie łapała, bo sporządzanie list siłą rzeczy leżało w rękach tylko czerwonych.

Pierwsze z brzegu nazwisko tych studentów, to Aleksander Kwaśniewski, który, jak widać, nie tylko w Moskwie ukończył szkołę wywiadowczo-dziennikarską, ale i na nauki amerykańskie też się załapał. Ciekawe, jako człowiek kogo? Czyj? Oto pytanie. Co prawda potem super szpieg Zacharski na łamach prasy polskiej postawił przysłowiową kropkę nad „i„ dodając do Kwacha jeszcze Millera i Oleksego, ale tego rodzaju rewelacje w Polsce kompletnie na nikim nie robią wrażenia, gdyż, gdyby robiły, to trzeba by się wszystkim zająć. A na to Polska sił nie ma, bo - jak twierdzi tu już bardzo wielu odpowiedzialnych ludzi – Polska znów nie ma swego państwa. Rozmontowano je.

Ostatnim bastionem tego byłego terytorium, w zamiarach państwowego, jest wszelka energetyka, w tym linie przesyłowe, które są już przygotowywane pod młotek. Zemke na dobitkę otwarcie twierdzi, że komisja sejmowa w sprawie Olewnika niczego nie pokaże, bo wszystko zostanie ukryte za formułami państwowych tajemnic. Widać, jakieś państwo tu jednak jest. Jakie?

Szkolenie Kwacha w USA w Polsce zaowocowało wysłaniem polskich żołnierzy do Iraku, jak się okazuje - za frajer. Zgódźmy się, że na przykład Roman Giertych, nawet po studiach w USA, aż na tak heroiczny czyn pomocy USA by nie poszedł. Dlatego wyszedł z Sejmu. I żaden to teraz mąż stanu, a Kwach tak.

NA STANIE TYLKO MĘŻOWIE STANU

Jerzy Szmajdziński, bez studiów w USA, nie dokonałby zakupu F 111, a z całą pewnością nie uczyniłby tego Andrzej Lepper, który zryw ku Polsce teraz przypłaca zgrabnie pomyślanymi aferami i aferkami. O Klewkach jakoś już się nie wspomina, bo szykuje się, że jakichś tam więźniów gościć jednak możemy. Zamiast tarczy antyrakietowej?

Napomykam o tym wszystkim, gdyż akurat w dniu najfatalniejszego kursu złotówki (ciągle jeszcze waluta), tubylcze media poinformowały, że mężem stanu Polski (już bez państwa?) jest Donald Tusk. Po piętach depczą mu wspólnym plą-sem Wałęsa i Kwaśniewski z lewą nogą odbudowaną przez Wałęsę właśnie. A drugą w lędźwiowej pomroczności bagażnikowej. Owa para niegdyś, wydawało się, ideologicznie różna, wedle sondażu jest poprzedzana przez męża stanu - Donalda Tuska. Ten zaś najbardziej zasłynął udziałem w obalaniu jedynego, jak dotąd, po wiadomym roku, rządu polskiego; teamu mecenasa Jana Olszewskiego. I tak nie tylko, że tamten rząd został obalony, to na dobitkę znakomicie udało się później rozmontowanie państwa polskiego na potrzeby zewnętrzne, aż do tego stopnia, że gospodarki polskiej nie można wesprzeć solidnym zastrzykiem gotówki, bo to nie jest polska gospodarka, i ewentualne zyski też nie będą jej. Identycznie jest z bankami. Teraz jeszcze plus opcje walutowe.

OPCJE WALUTOWE JAK GWÓ·D· DO TRUMNY

Determinacja Waldemara Pawlaka w sprawie opcji walutowych jest chyba najbardziej podyktowana tym, że wicepremier zdał sobie sprawę, co krajowi narobił też biorąc udział w obalaniu rządu Jana Olszewskiego. Tusk zaś nadal idzie w zaparte niesiony szerokim oddechem sondażowym. Dzisiaj widać - jest już na wszystko za późno, bo banki przecież obce dokładnie zawsze wiedziały, po co i w jakich celach montowały się na terytorium niegdyś jeszcze państwa polskiego. Identycznie jest z wielkimi przedsiębiorstwami. Tego rodzaju technik na stypendium w USA naszych stypendystów uczono przede wszystkim, ale – przypomnijmy - stypendystów starannie wyselekcjonowanych.

Obcięto dotacje budżetowe dla zbrojeniówki, niechcący podając, że i te zakłady nie są dawno nasze. Najważniejsze należą do spółek amerykańskich. Gdyby rząd rzucił tam pieniądze, natychmiast by ich tam nie było. Identycznie jest w obcych tu bankach, w otwartych funduszach emerytalnych, a najciekawsze mamy też „jak w banku”, bo jeszcze przed nami.

W tego rodzaju sytuacji zdolni pijarowcy rzucają pozostałościom po narodzie do wyboru mężów stanu. Akurat, gdy złotówka na samym dnie. I pozostałości wybierają, a pijarowcy podają starannie skrojone wyniki, które wtłukują pozostałościom pewnego szczególnego rodzaju media. Tusk, Wałęsa, Kwaśniewski. Pierwszego uhonorujmy nazwiskiem mecenasa Jana Olszewskiego, drugiego Cenckiewiczem, trzeciego raportem szpiega Zacharskiego. Pozostają nam z tego równania pozostałości po narodzie, plus trzech mężów stanu, plus opcje walutowe, plus złotówka, ale już pod dnem.

CZY KIEDYKOLWIEK WEJDZIE DO NAS NATO ?

Kiedy Bronisław Geremek składał podpis pod wejściem Polski do NATO (kiedyż to wreszcie NATO wejdzie do Polski, jakoś do dziś doczekać się nie możemy), wielu akurat nie za bardzo odpowiadało, że to akurat ten człowiek składa taki podpis. Kilka tajemnic związanych z tym panem nie zostało rozwiązanych do dzisiaj, a do tego jeszcze zginął tragicznie, zaś przyczyny tragedii nie udało się wyjaśnić. Szkoda, że do tej pory nie udało się dopilnować rzeczywistego wejścia Polski do NATO, militarnych inwestycji, itp. Coraz głośniej słychać pytania, na czym polega to, że my jesteśmy w NATO, skoro akurat likwidują nam przemysł zbrojeniowy. I nie wiadomo – mamy wreszcie jakąś armię, czy też nie?

CIĄG KU JEDNEJ POETYCE

O co w tym wszystkim chodzi? Proszę zauważyć, że dzisiaj w poetyce Radia Maryja wypowiada się

POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA
GALAXY
Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373
Sprzedaż Ratalna
Parapety od 100 zł/mb
Obudowy kominków od 800 zł
Piaskowiec od 70 zł/mkw.
Płytki granitowe, BLATY
Elementy elewacyjne, schody
NAGROBKI od 1500 zł
Renowacja nagrobków

DR N. MED. MAREK TOMCZAK
www.zylaki.com specjalista chirurg
Medycyna estetyczna - usuwanie zmarszczek, powiększania i modelowanie ust, usuwanie znamion,naczynek
Choroby naczyń - żylaki, owrzodzenia,ch.Buergera
Choroby odbytu - hemoroidy, szczeliny
Lipie 3, 78-600 Wałcz Tel. 094 361 86 02 Kom. 601 210 010

już wielu polityków, w tym wspominany Waldemar Pawlak namawiający do kupowania polskich towarów. Napomykana rozgłośnia prosi o to Polaków już od bez mała dziesięciu lat. Aż tu dołączył nawet do niej koalicjant Platformy.

Próby wyrzucania poza wszelkie nawiasy Antoniego Macierewicza, mają też wszelkie cechy działania na zamówienie zewnętrzne. Rosji! Znamienity uczestnik ważnej śledczej komisji sejmowej, likwidator WSI, minister... A do tego prący ku Polsce niepodległej, niespożyty, pełen wiary, że Polska może być, może się stać. Groszoroby budzą się zaniepokojone. Już? Znów? Co na to jego przeciwnicy? Wiadomo.

Coraz bardziej widać, że w polskiej polityce może być tylko groszorobiane pętactwo. Sprzedajne. Byle tylko realizowało plan na Polskę podjęty gdzieś w świecie.

PACYNKA BEZ DOWODU OSOBISTEGO

Minister finansów, Rostowski, to pacynka w rękach Balcerowicza. To wiadomość z radia publicznego. Bo Balcerowicz Polsce nie odpuścił. Teraz głosi, że kapitalizm nie upadł, a jeśli nawet, to on go uratuje. Pierwsza w tym ratunku będzie Polska. Jest szansa, że tym razem po kontroli NIK-u w ministerstwie Rostowskiego ta pacynka nawet bez Trybunału Stanu oddali się na powrót do Londynu. Pamiętają Państwo, przyjechał tu na ministra finansów, a nie miał nawet naszego Dowodu Osobistego. Nie miał. Bo kto, jak kto, ale on wie, że tu już żadnego państwa nie ma. Trzeba tylko pogasić światła.

KOMU SIĘ JESZCZE ŚNI?

Pętactwo polityczne pływa na powierzchni tylko dlatego, że godzi się na realizowanie polityki innych wobec nas wszystkich. I liczy – ile trzeba siły na jednego Polaka, gdy ten znów na wysokości sierpnia zatęskni za Polską. Czy starczy policji, wojska, ochron wszelakiego rodzaju, straży miejskich, itp. A jak nie starczy, to co? Moskwy nie ma, Unia nie wejdzie, bo już tu ciągle jest, USA za daleko, zresztą - wycofują się z tarczy, czyli są domówieni z Ruskimi? No, więc? Komu będzie się chciało jeszcze raz ruszyć na pętaków – mężów stanu teraz? Geremek mówił, że Polacy do demokracji nie dorośli. Mecenas Jan Olszewski zaś mawiał, że Polaków w granicach tego terytorium jest około dziesięciu procent. To super ważne rozpoznania. Trzeba przyjąć je jako prawdziwe i do roboty, do tęsknoty. Ale - nie do groszoróbstwa. To już passe ...

WSTRZYMANO EMISJĘ AUDYCJI O OKRĄGŁYM STOLE

Dzisiejsi intelektualiści pierwszej wody, młodziutcy naukowcy, dziennikarze, Okrągły Stół definiują w poetyce audycji Radia Maryja. Tak się łączą pokolenia. Po latach polska młodzież wybitna w badaniach historycznych dochodzi do prawd, które w Radiu Maryja są obecne od dawna. Znakomita audycja telewizyjna o Okrągłym Stole została zrealizowana przez Macieja Gdulę, socjologa - członka zespołu Krytyki Politycznej. SYSTEM 09 to tytuł pięcioodcinkowego cyklu dokumentalnego zrealizowanego w 20. rocznicę Okrągłego Stołu. Scenariusz i reżyseria: Andrzej Horubała i Wojciech Klata. Emisję odcinków w programie 2 TVP rozpoczętą w poprzednim tygodniu wstrzymano do marca. Dotychczasowe odcinki są dostępne na stronie www.system09.pl

Wszystkie drogi w dwadzieścia lat po Okrągłym Stole prowadzą do tego, że to było wielkie oszustwo zrealizowane na zlecenie wrogich nam wszystkim sił. Naczelni oszuści obecnie są podawani jako mężowie stanu wybrani tymi mężami przez Polaków. Reporter telewizyjny wykonujący propagandowy prikaz zakpił sobie z mocodawców i z mężów stanu za tło podawanej informacji mając warszawski Pomnik Marszałka Piłsudskiego. Każdy wie, że Marszałek nie był dziadkiem ani Tuska, ani Wałęsy, ani Kwaśniewskiego. Ale czyimś dziadkiem nie tylko był, ale i jest. A to mąż stanu właśnie. Pytanie naszego czasu – czy przysłowiowe „cioty" mogą być mężami stanu? Wedle sondaży – mogą. W Polsce, ale w Polsce tylko pewnego rodzaju. I do czasu oczywiście.

Tadeusz Nosel

Dzielenie się z dziećmi skarbami największymi

OD PRZEDSZKOLA DO... BIBLIOTEKI

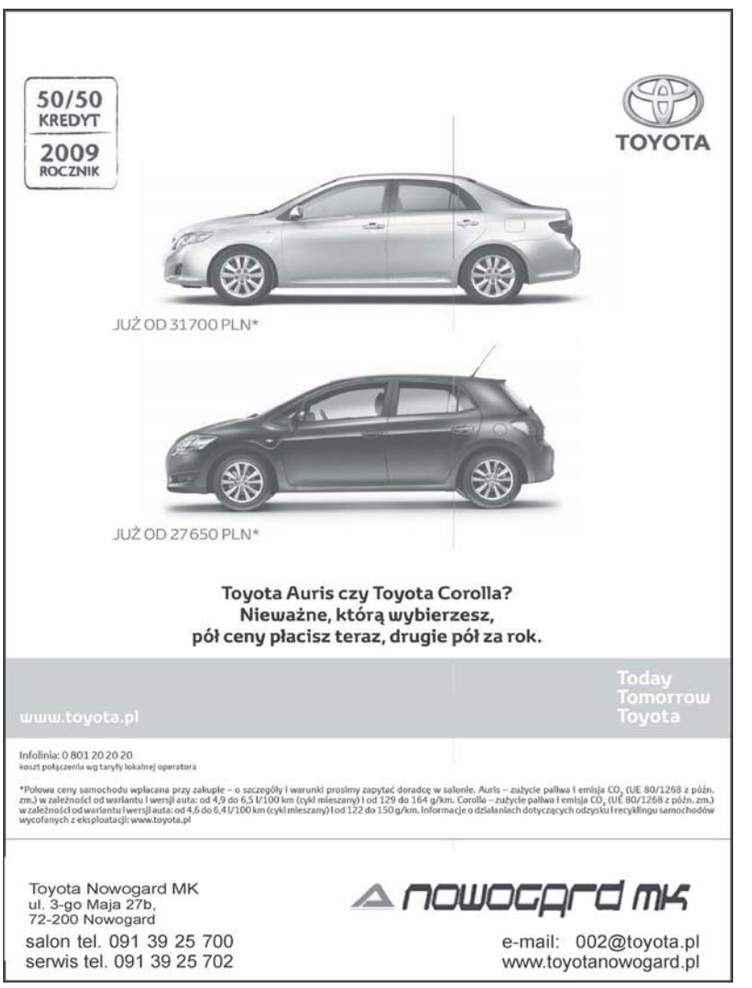
(CZAPLINEK). Donoszą znad Jeziora Drawsko, że w Czaplinku odbyło się pasowanie uczniów na czytelników biblioteki. „Witajcie w świeci książek" pod takim hasłem w bibliotece Szkoły Podstawowej miała miejsce niecodzienna uroczystość. Jedenastego i dwunastego lutego uczniowie klas pierwszych dostąpili pasowania na czytelników. Uroczystość poprzedzono każdej klasie lekcją biblioteczną, na której uczniowie zapoznali się z regulaminem i zasadami korzystania z wypożyczalni i czytelni, w tym z komputerów. Dzieci z Koła Bibliotecznego specjalnie na tę okazję przygotowały krótki program artystyczny, w którym bohaterowie znanych bajek zachęcali pierwszaków do czytania książek i do korzystania ze zbiorów bibliotecznych. Najmłodsi uczniowie, aby zasłużyć na miano czytelnika, musieli wykazać się wiedzą i umiejętnościami. Rozwiązywali zagadki, uczyli się na pamięć krótkiego wierszyka o bibliotece, odgadywali tytuły bajek i wierszy na podstawie prezentowanych im rekwizytów. Wspólnie stworzyliśmy KSIĘGĘ MĄDROŚCI, w której zostały zapisane wszystkie prośby i życzenia książki.

Król bibliotecznych zbiorów był zadowolony, dzieci świetnie się spisały. Każdy złożył uroczystą przysięgę i dostąpił pasowania na czytelnika. W prezencie krasnale rozdały wszystkim kolorowe zakładki (wykonane przez starszych kolegów i koleżanki na zajęciach świetlicowych) z informacją o godzinach pracy biblioteki.

Uroczystościom przyglądali się zaproszeni goście. Były nimi dzieci uczęszczające do Przedszkola przy Grunwaldzkiej, z grupy „(0)" prowadzonej przez nauczyciela – Bożenę Lemisz, która wręczyła drobne upominki świeżo upieczonym czytelnikom z klasy I A. Natomiast przedszkolaki w prezencie zaśpiewały wesołą piosenkę o szkole.

Cieszymy się, że powiększyło się nam grono czytelników, którzy obiecali nie tylko czytać, ale i szanować książki. Nauczyciele bibliotekarze (BF i LK).





Wyniki konkursów z języka niemieckiego

Konrad Paś finalistą „Oxfordu”

(KALISZ POM.) Z prawdziwą przyjemnością informujemy, że znamy już wyniki konkursu „OXFORD” z języka niemieckiego, który był przeprowadzany w ZSP Kalisz Pom w listopadzie 2008 r.

Najlepszy wynik uzyskał: Konrad Paś, zdobywając 96 punktów na 100 możliwych. Kolejne miejsca „na podium” zajęli Katarzyna Jarzyńska (72 pkt.) i Emilia Bieńkowska (68 pkt.).

Konrad Paś wybrany został, również po etapie szkolnym, z grona 1700 uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych z województw zachodniopomorskiego i pomorskiego do II etapu I Bałtyckiego Konkursu Języka Niemieckiego, organizowanego przez I Liceum Ogólnokształcące im. St. Dubois w Koszalinie i Instytut Neofilologii i Komunikacji Społecznej Politechniki Koszalińskiej oraz wydawnictwo Hueber Polska. Ostatecznie zaproszenie do II etapu otrzymało 64 uczniów.

Drugi etap miał formę testu pisemnego i trwał tradycyjnie 90 minut. Do kolejnego etapu – części ustnej – kwalifikowano 20 laureatów, którzy uzyskali największą ilość punktów i wśród nich znalazł się także Konrad.

Ostatecznie zajął VII miejsce, wyprzedzając najlepszych uczniów m.in. ze szczecińskich liceów.

Trzeba zaznaczyć, że w gonie laureatów znajdowały się przede wszystkim osoby z podwójnym obywatelstwem, których rodzice są niemieckojęzyczni i zamieszkują kraje niemieckojęzyczne, więc niemiecki jest dla tych uczestników językiem ojczystym. Tym większy więc jest sukces Konrada. Gratulujemy. (wp)

Ferie za nami, górka wciąż przed nami

OD GADKI DO ZAGADKI

(ZŁOCIENIEC). Złocienieckie dzieciaki ferie mają już za sobą. Nie było tyle śniegu, co teraz, ale innych zajęć, pozaśnieżnych, nie brakowało. Były gry i zabawy, i konkursy w miejscowej bibliotece. Wycieczki po gminie. Nawet poza nią, bo aż do Szczecina. Były wycieczki na baseny. Zajęcia w świetlicach. Były zajęcia sportowe w halach. Siatkówka, piłka nożna. Było wiele innych uciech.

Teraz, gdy tyle śniegu, a górki pod sanki żadnej, przypomnijmy: zaplanujmy taką górkę już teraz, by w przyszłym roku była. Bo, jak widać, ocieplenie klimatu polega na tym, że wreszcie mamy prawdziwe zimy. I niech już tak pozostanie bez względu na wszelkie naukowo podpierane ocieplenia.

Mówi się, że w Złocieńcu bardziej od OSiR-u potrzebna jest dzieciom górka pod sanki. Wynika z tego, że OSiR tu istnieje jakby w celach trudnych do odgadnięcia. Takie to są zagadki gminy Złocieniec, których i w czasie ferii poodgadywać się nie da. Takie to zagadki. (N)



ŁUCZNICY TRADYCYJNI Z DRAWSKA NA WĘGRZECH



(DRAWSKO POM.) W dniach 13 - 14 lutego w Torokbalint na Węgrzech odbyło się Międzynarodowe Spotkanie Łuczników Tradycyjnych. Drawsko Pomorskie reprezentowali uczniowie ze Szkoły Podstawowej - Natalia Sowińska i Michał Kaźmierczak oraz instruktor Dariusz Cieszyński. Była to jedyna drużyna z Polski.

W pierwszym dniu imprezy odbyły się prezentacje wybranych zagadnień z zakresu łucznictwa tradycyjnego, przygotowane przez przedstawicieli Japonii, Turcji, Węgier, Francji i Polski. Drugi dzień przeznaczony był na przeprowadzenie turnieju strzeleckiego.

W pierwszej fazie odbyły się eliminacje z udziałem ponad 200 uczestników, następnie odbył się finał, w którym wyłoniono zwycięzców w czterech kategoriach: seniorzy kobiety i mężczyźni, oraz juniorzy do 13 lat i powyżej 13 lat. W swojej kategorii uczniowie SP w Drawsku Pomorskim Michał i Natalia zajęli dwa pierwsze miejsca. Trzecie miejsce przypadło reprezentantce Węgier.

Łucznictwo tradycyjne zajmuje się rekonstrukcją dawnej techniki strzeleckiej charakterystycznej dla określonego obszaru lub narodu. Łucznik wykorzystuje do treningu sprzęt zrekonstruowany według zachowanych źródeł historycznych. Oprócz strzał i łuku odtwarzany jest również tradycyjny ubiór z dawnych czasów. W przypadku Polski łucznicy ubierają się w kontusze i żupany i strzelają z łuków refleksyjnych przy użyciu drewnianych opierzonych strzał z metalowym grotem.

W trakcie imprezy gospodarze raczyli swoich gości tradycyjnymi specjałami kuchni węgierskiej. Na zakończenie nasza ekipa otrzymała zaproszenie na podobne spotkania w Rumunii, Bułgarii, Czechach i Korei Płd. (szk)



Wystawa historyczna w ZSP w Kaliszu Pomorskim

Historia ożywiana przez miłośników

W dniu 12 lutego br. w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Kaliszu Pomorskim odbyła się wystawa historyczna upamiętniająca 64 rocznicę zdobycia Kalisza Pomorskiego przez oddziały radzieckie.

W otwarciu wystawy wzięli udział: Michał Hypki – burmistrz Kalisza Pom., Halina Ginalska - przewodnicząca Rady Miejskiej, Tadeusz Błądek - wiceprzewodniczący Rady, Violetta Zbytek – radna Rady Miejskiej, Joanna Kulesza – dyrektor tutejszego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych oraz Halina Samek – radna Rady Powiatu Drawskiego.

Dzięki wielkiemu zaangażowaniu Wiesława Piotrkowskiego ze Stowarzyszenia Archeologii Militarnej „Pomorze", który był inicjatorem wystawy, impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem. Między innymi można było obejrzeć bogate zbiory Radowana Prosić z Łowicza Wałeckiego. Członkowie Stowarzyszenia „Bastion Tradycji" wystąpili w mundurach żołnierskich z II wojny światowej.

Miarą sukcesu wystawy jest liczba zwiedzających. W ciągu 6 godzin prezentowane zbiory obejrzało i wysłuchało opowieści pasjonatów historii ponad 500 osób – uczniowie ze szkół gminy Kalisz Pomorski, z gimnazjum w Mirosławcu i mieszkańcy miasta. Była to dla nich niepowtarzalna okazja bezpośredniego kontaktu z „żywą" historią i jej miłośnikami. (wp)



Jak tu skłonić młodzież do jeszcze większego pijaństwa, do narkotyzowania się?

Z BRZYTWĄ NA WŁASNE GARDŁO

(ZŁOCIENIEC). Powołano komisję konkursową do przeprowadzenia otwartych konkursów ofert na realizacje zadań publicznych w zakresie działań profilaktycznych prowadzonych przez stowarzyszenia abstynencie. Przyjęto regulamin pracy komisji konkursowej. Całość nosi wszystko mówiącą nazwę: Organizacja kompleksowego wsparcia dla osób uzależnionych od środków psychoaktywnych, członków ich rodzin oraz osób doświadczających przemocy w rodzinie. W tym prowadzenie świetlicy środowiskowej oraz propagowanie idei trzeźwościowych na terenie gminy.

Jak to pogodzić z ustawową dostępnością do środków zamiennych narkotyków w sklepach na ulicach nie tylko dużych miast? Jak to pogodzić z ustawowo zatwierdzonym pijaństwem na stadionach? Żaden rząd na świecie chyba nie dba tak doskonale o rozpijanie swojej młodzieży, jak rząd polski. A do tego te zamienniki narkotyków w sklepach. Niegdyś wieszczył to Stanisław Witkiewicz, w dzień napaści ZSRR podrzynając sobie brzytwą gardło, bo to właśnie przyszło. No właśnie i nawet na stadiony włazi. (N)

Czarne ulice, czyste chodniki, dostępne parkingi

BEZ PRZESZKÓD NA CHODNIKACH I ULICACH MIASTECZKA



(ZŁOCIENIEC). Zima śniegiem sypie, a komunikacja drogowa w Złocieńcu raczej bez zarzutu. Kilka chodników pod gąbczastym śniegiem, ale do przejścia, bo były uprzątane, tylko znów nieco posypało. Główne ulice „czarne" aż nie do wiary, przecież to zima ze śniegiem. Śnieg z dachów domów też jakoś zszedł, sople lodu zwisające nad chodnikami Tygodnik wypatrzył i przestrzega przed nimi w innej notatce. Sprawdzaliśmy parkingi – elegancko uprzątnięte, zadbane. Zwały śniegu tylko po bokach, co naturalne. A czego brakuje – wiosny rzecz jasna. Tej z piosenki Skaldów. Podobno jeszcze trochę. (N)

Nikt się nie kwapi do naprawy, tu nie ma jeszcze takiego zwyczaju

DRZWI NA BOHATERÓW WARSZAWY MOGĄ UPAŚĆ NAWET NA RADNEGO

(ZŁOCIENIEC). Drzwi prowadzące na podwórzec bloku przy Bohaterów Warszawy 2 nadal wiszą na jednym zawiasie, ale już doprawdy ledwie, ledwie. Maleńko brakuje, a powalą się na kogoś zupełnie niespodziewanie. O tym, by je naprawić, to tylko godzinka pracy, w warunkach złocienieckich nikomu się nawet nie przyśniło. Jak się twardo śpi, to się nie śni – tak tylko można stan drzwi zagrażających wszystkim wytłumaczyć. A radny stąd – też śpi i nie śni. Kto go obudzi? Może wyborcy! (N)



Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

PRACA

Łobez

Salon fryzjerski „SHOCK" Łobez ul. Kraszewskiego 30/2 zatrudni fryzjera/fryzjerkę. Tel. 600 494 903.

Malowanie, montaż paneli podłogowych i inne drobne naprawy wykona „złota rączka", tel. 91 39 22 783, 784 79 22 70.

Firma Trójka z Węgorzyna zatrudni przedstawiciela handlowego Tel. 601 930 220.

Zaopiekuję się od zaraz dwojgiem dzieci. Tel. 607 478 332.

Inspektor ochrony przeciwpożarowej poszukuje pracy w dowolnym zakresie - tel. 880 617 293.

Gryfice

■ Elektryka z doświadczeniem w zawodzie zatrudnię na dobrych warunkach, tel. 696 757 393.

■ Firma Profil w Gryficach przy ul. Broniszewskiej 34 poszukuje pilnie pracownika do produkcji i montażu okien PCV i aluminium, preferowane doświadczenie zawodowe. Tel. 091 387 71 20.

INNE

Region

Sprzedam laptopa HP Compaq nx7400, bogate oprogramowanie oryginalne, cena 2300 zł, tel. 605 522 340.

Kupię antyki, militaria i inne starocie. Tel. 501 126 109.

Sprzedam pasiekę minimum 36 rodzin. Tel. 0 602 350 007.

Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 091 392 16 07. 0601 587 438.

Łobez

Sprzedam drzwi garażowe, dwuskrzydłowe ocieplone. wymiary 210 x 210, cena 400 zł. Tel. 604 99 77 41.

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, Łobez, ul. Warcisława 2. (kierunek na Dalno) Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Zlecając ogłoszenie drobne do naszej gazety ukaże się ono w tej samej cenie w 4 gazetach: Gazecie Gryfickiej, Tygodniku Łobeskim, Tygodniku Pojezierza Drawskiego i **Wieściach Świdwińskich**
To niedrogo - sprawdź.
tel. 091 39 73 730

Budowałeś dom? Remontowałeś po 1 maja 2004 r mieszkanie? **Odzyskaj VAT** od zakupionych materiałów budowlanych. Potrzebujesz pomocy? **Dzwoń 609 221 664.**

MIESZKANIA

Łobez

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe w Łobzie, II piętro. Tel. 091 397 40 28.

Sprzedam mieszkanie 46 mkw., 2 pokoje z kuchnią po kapitalnym remoncie w centrum Łobza. Tel. 602 200 002, 604 080 908.

Sprzedam mieszkanie w centrum Łobza (I piętro, 33 mkw., 2 pokoje), 113 tys. zł. Tel. 606 613 249.

Sprzedam mieszkanie w Łobzie, 80 mkw., 3 pokoje, kuchnia, łazienka, pom. gospodarcze, parter z dużym tarasem, całość ogrodzona, własne ogrzewanie gazowe. Tel. 886 631 138.

Sprzedam mieszkanie 4-pokojowe, pow. 64 mkw. w Łobzie na ul. Orzeszkowej. Tel. 792 965 997.

Sprzedam mieszkanie 112 mkw., cena za 1 mkw. 1.600,00 zł. Tel. 517 456 107.

Sprzedam mieszkanie do częściowego remontu, 2 pokoje, kuchnia, łazienka – Dobra ul. Armii Krajowej 3/2. Tel. 091 391 48 39, 667 567 631.

Sprzedam mieszkanie 35 mkw. w Łobzie. Tel. 661 374 570.

Sprzedam na działalność handlowo – usługową lub temu podobne mieszkanie w ścisłym centrum Łobza – parter 48,3 mkw., piętro 25,43 mkw. z pomieszczeniami gospodarczymi, udziałem w gruncie ok. 74% w starym budownictwie. Tel. 509 239 374.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Resku o pow. 53 mkw., 2 pok., kuchnia, łazienka z wc, garaż, piwnica i strych. Cena do uzgodnienia. Tel. 665 483 052.

Pilnie poszukuje mieszkania 1 lub 2-pokojowego w Łobzie. Tel. 661 108 757 po godz. 17.

Mieszkanie własnościowe bezczynszowe, 3 pokojowe, 66 mkw., I piętro w bloku w Lesięcinie, 8 km od Łobza sprzedam. Tel. 504 091 593.

Mieszkanie 3 pok. w Unimiu, 67 mkw., bezczynszowe, po remoncie + garaż 40 mkw. Cena 125 tys. do uzgodnienia. Tel. 887 256 755.

MOTORYZACJA

Łobez

Sprzedam samochód osobowy LAND ROVER FREE LANDER 2006 R., poj. 1,8, benzyna, przebieg i rej. Do kwietnia 2009 r. + dodatkowa skrzynia biegów. Tel. 091 397 48 86.

Drawsko

Sprzedam VOLVO 340 po kapitalnym remoncie – z braku kierowcy. Tel. 696 972 337.

Region

Sprzedam tanio Fiata 126 p, r. pr. 1997, stan dobry. Tel. 091 384 20 05.

Sprzedam Opel Vectra c kombi 12.2004, 120800km, nowe: kompl. rozrząd, klocki i tarcze hamulcowe przód i tył, olej i filtry, cena 42100 zł, Tel. 605 522 340

Sprzedam opony zimowe 195/65/R15 4 szt. Bardzo mało używane, cena 670,00 zł. Tel. 605 522 340.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki 195 65 r 15 goodrich, przebieg 5000 km, cena 850 zł, gwarancja. Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki dunlop 215 55 r16 95h, cena 420 zł Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony zimowe 195 65 r15, cena 650 zł. Tel. 0605522340.

MIESZKANIA

Gryfice

Do wynajęcia mieszkanie 48 mkw. w centrum Gryfic. Tel. 091 384 23 18, 694 613 202.

Sprzedam mieszkanie w Gryficach, 64 mkw., 3 pokoje. Tel. 091 384 41 69.

Sprzedam mieszkanie; Gryfice ul. Akacjowa, parter, 4 pokoje, pow. 54 mkw. Cena 160 tys. Tel. 091 384 86 79, 608 221 702.

Sprzedam mieszkanie w Gryficach - centrum, 52 mkw., po remoncie, słoneczne, niski czynsz, własne ogrzewanie gazowe, 2 piętro. Tel. 607 717 402.

Sprzedam komfortowe mieszkanie w Gryficach ul. Ks. Ruta, 74 mkw. z wyposażeniem. Cena do negocjacji. Tel. 607 464 286 lub 601 861 623.

Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe w Gryficach. Tel. 507 100 356.

Pokoje do wynajęcia. Tel. 509 431 779.

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

Wynajmę lokal na biuro, sklep, w centrum Łobza, 50 mkw., telefon, ogrzewanie gazowe. Tel. 607 129 365.

Sprzedam garaż murowany. Węgorzyno, ul. 3 Maja. 12.800 zł. Tel. 608 813 947.

Sprzedam górę domku dwurodzinnego, pow. 100 mkw. z garażem oraz działką rekreacyjną (ul. M. Konopnickiej). Cena 290 tys. (do negocjacji). Tel. 600 248 907.

Sprzedam działkę budowlano – rolną 3500 mkw. w Rogowie z dojściem do rzeki. Możliwość zrobienia stawów. Tel. 091 397 84 51.

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną, 602 mkw. w Łobzie ul. Czcibora 2. Cena 56 tys. zł. Tel. 0 600 295 316 lub 0 666 839 356.

Wynajmę pomieszczenia na działalność gospodarczą w Radowie Małym. Tel. 604 997 741.

Sprzedam dom z działką 1001 mkw. w Łobzie przy ul. Pomorskiej 7. Tel. 091 563 70 18, 697 423 434, 00 491 762 416 87 78.

Wynajmę lokal przystosowany na działalność w Resku przy głównej ulicy. Tel. 600 807 480, 606 428 699.

Gryfice

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 1425 mkw. z pełnym uzbrojeniem w działce, z pozwoleniem na budowę lub bez - Trzebiatów 10 km od morza. Cena 165 zł za mkw. - do uzgodnienia. Tel. 511 713 435.

Wydzierżawię lokal handlowy o pow. 63 mkw. w Gryficach przy ul. 11 Listopada 1A. Tel. 501 779 085.

Drawsko

Sprzedam działki budowlane 53 a i 32a w Zagoździe – przy trasie Łobez – Drawsko (przy hydroforni). Tel. 692 173 708.

Wynajmę lokal przystosowany na działalność, gabinet, biuro. Lokal położony na ul. Mirosławieckiej 38, teren byłego POMu, obok Stacja Kontroli Pojazdów. 45 mkw., 2,8 mkw. ubikacja, miejsce parkingowe. Kontakt: 094 - 36 71543 lub 694476882.

Region

Sławoborze – działki budowlane z dogodnym dojazdem, blisko media - sprzedam. Tel. 665 250 185 lub 032 223 19 63.

USŁUGI

Region

Serwis - RTV - naprawa TV, wieże, sat, piloty itp. Usługi w zakładzie i domowe. Łobez ul. Cicha 3. Tel. 091 39774127, 604845753.

Wideofilmowanie – Tel. 0605 732 267.

Czyszczenie pościeli wełnianej lanoliną. Tel. 0 604 373 143.

Usługi minikoparką – przyłączenia wodno-kanalizacyjne, elektryczne, równanie terenu i tym podobne. Tel. 602 436 972.

Tłumacz przysięgły - francuski, Kołobrzeg. Kom. 694 667 941, tel. 094 352 10 58.

Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 0 604 373 143.

Zespół muzyczny „KONTENT" na każdą okazję - wesela, bankiety itp. Tel. 604 221 339, 091 395 41 72. www.kontent.com.pl

Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

MATRYMONIALNE

Region

Pan lat 52 zapozna panią w celu matrymonialnym. Tel. 790 898 075.

USŁUGI

FM GROUP
MLM
- perfumy
- środki czystości
- sprzedaż, praca
Tel. 601 088 446.

Uwaga reklamodawcy

Od nowego roku oferujemy nową formę reklamy w internecie. Na stronie internetowej Tygodnika Łobeskiego, Gazety Gryfickiej, Tygodnika Pojezierza Drawskiego i Wieści Świdwińskich można wykupić banerek reklamowy i umieścić na nim swoją reklamę.

Adresy stron:
www.tygodniklobeski.go.pl
www.tpd.go.pl
www.wiesciswidwinskie.go.pl
www.gazetagryficka.go.pl

Informacje:
tel. 091 39 73 730.

Z ŻYCIA PARAFII

Parafia świętej Jadwigi Królowej

ODESZLI NA ZAWSZE

(ZŁOCIENIEC). W tygodniu z naszej wspólnoty odeszli: + Michał Sokolik i + Jan Gołębiewski

Parafia Maryi Wniebowziętej

SPOTKANIE PRZED PIERWSZĄ KOMUNIĄ ŚWIĘTĄ

(ZŁOCIENIEC). W niedzielę pierwszego marca zapraszamy dzieci przygotowujące się do Pierwszej Komunii Świętej wraz z rodzicami na Mszę świętą o godzinie 15.00. Podczas Mszy świętej zostaną poświęcone książeczki.

Parafia świętej Jadwigi Królowej

PRZYPOMNIENIE

(ZŁOCIENIEC). Coraz bliżej Wielki Post. Biorąc udział w balach, zabawach, dyskotekach kończących karnawał, pamiętajmy o poszanowaniu zasad chrześcijańskiego życia. Pan Bóg błogosławi każdą ludzką radość, ale smuci się każdą ludzką nieprawością. Pamiętajmy zwłaszcza o niedzielnej Eucharystii.

Parafia Maryi Wniebowziętej

ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE

(ZŁOCIENIEC). Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: (1) Piotr Januszko, stanu wolnego, zamieszkały w Złocieńcu i Joanna Agnieszka Jakubowska, stanu wolnego, zamieszkała w Złocieńcu. (2) Włodzimierz Baryła, kawaler, zamieszkały w Drawsku Pomorskim i Sylwia Sapikowska, panna, zamieszkała w Złocieńcu. (3) Artur Michał Leszczyński, kawaler, zamieszkały w Złocieńcu i Kamila Gworek, panna, zamieszkała w Złocieńcu. Zapowiedź I.

Podane zapowiedzi przedmałżeńskie z piętnastego lutego.

Parafia świętej Jadwigi Królowej

PRZED BIERZMOWANIEM

(ZŁOCIENIEC). W sobotę dwudziestego pierwszego lutego o godzinie 12.00 spotkanie trzecie klasy piąta[redacted]ntu (1) ka zo-

Parafia Maryi Wniebowziętej

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

(ZŁOCIENIEC). W ostatnim czasie odeszli do wieczności: + Elżbieta Błażejewicz, lat 52 i + Tadeusz Klapenda, lat 74. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie.

Parafia Maryi Wniebowziętej

SPOTKANIA

(ZŁOCIENIEC). W sobotę dwudziestego pierwszego lutego spotkanie ministrantów o godzinie 10.00. Spotkanie scholi Złote Nutki tego samego dnia o godzinie 12.00.

Parafia Maryi Wniebowziętej

SPOTKANIE CZWARTKOWE

(ZŁOCIENIEC). Zapraszamy na SPOTKANIE CZWARTKOWE na godzinę 19.00 do sali parafialnej. Temat: KONTUSZ I KARABELA CZYLI JAK POZNAĆ POLAKA. ROZWAŻANIA O SYMBOLACH (nie do końca) NARODOWYCH. Prowadzenie Piotr Bąkowski.

Parafia Maryi Wniebowziętej

ROCZNICA POWSTANIA ZGROMADZENIA ZMARTWYCHWSTAŃCÓW

(ZŁOCIENIEC). Siedemnastego lutego obchodziliśmy 173 rocznicę powstania Zgromadzenia Zmartwychwstańców. Uroczysta Msza święta z tej okazji została odprawiona o godzinie 18.00 w intencji o beatyfikację założycieli.

Parafia Maryi Wniebowziętej

MSZA ŚWIĘTA DLA NIEWIDOMYCH I NIEPEŁNOSPRAWNYCH

(ZŁOCIENIEC). W czwartek dziewiętnastego lutego została odprawiona o godzinie 10.30 Msza święta dla niewidomych i niepełnosprawnych.

[redacted] e młorzygoerzmoałek o opcy).

Nawet ze słynną Eriką mogą tu przyjeżdżać!

NA ARMII POLSKIEJ PĘKŁA PONIEMIECKA RURA



(ZŁOCIENIEC). Akurat, gdy i śnieżno, i mokro, i mroźno, na Armii Polskiej polało wodą. Do tego stopnia, że trzeba było zamknąć wjazd od 5. Marca. Pękła rura. Ciąg wodny jeszcze poniemiecki. Blisko dwa metry pod ziemią. Pracownicy ZWiK-u tego rodzaju wydarzeniami nie są zaskakiwani. Właściwie, to na nie czekają, gdyż wiedzą, ile jeszcze poniemieckie rury mogą wytrzymać.

Na uwagę zasługuje fakt, w jaki sposób ekipy ZWiK-u podchodzą do tego rodzaju wydarzeń. Na oko widać, że sprzęt, którym operują, jest dobrej klasy. Koparki, urządzenia do cięcia asfaltu, klasyczne opaski do opatrywania obrzmiałych starością i wodnym szlamem poniemieckich rur. Każda awaria jest naprawiana profesjonalnie, bez pudła. Szybko. Niektórych nawet nie zauważamy. Po tym, ile do tej pory poniemieckie rury w Złocieńcu wytrzymają, widać, na ile czasu Niemcy szykowali się tu gospodarzyć. Poniemieckie rury dobiegają swych dni, a Niemcy, by się do nich zbliżyć kombinują z niektórymi tu elementami - tylko nieco polskimi - jakby tu tak pokombinować, by i ziemię gminy Złocieniec móc kupować tylko na zezwolenie z odpowiedniego ministerstwa. Po postawach ekip remontowych ZWiK-u widać, że Niemcy ziemi mogą łatwo nie dostać, a po swoje rury mogą przyjeżdżać w każdej chwili. Nawet ze słynną Eriką! No, chyba że tu tak zwane lumpenelity mając rząd, mają i inne plany. (N)

Drawa Drawsko Pomorskie – Kluczevia Stargard Szczeciński 1:1

DRAWA CIĘŻKO HARUJE

(DRAWSKO POMORSKIE). Drawa Drawsko Pomorskie przeciwko Kluczevii Stargard Szczeciński zagrała z Piłatem w bramce, i dalej: Suska, Saja, Kibitlewski, Czermanowicz, Pedrycz, Wyrzykowski, Nowik, Kwiatkowski, Korczyński, Witoń. Zmiany – Bogin i Kapeliński. Test-mecz zakończył się 1:1. Strzelił dla drawszczan w 70 minucie Korczyński. Kolejny mecz sparing z Błękitnymi Stargard Szczeciński, którzy wiele zawdzięczają dzisiejszemu grającemu trenerowi Drawy Andrzejowi Pedryczowi.

Mecz był przez drawszczan ustawiony na wykonywanie celnych dograń, co nie zawsze wychodziło. Spełnił oczekiwania, jako jeden z etapów przygotowań do sezonu, który rusza w połowie marca. Jeśli Drawa już na tej wysokości roku solidnie trenuje, to wydaje się, że w powiecie tej wiosny mogą być takie emocje, o jakich dzisiaj nawet jeszcze nie jesteśmy w stanie pomyśleć. (N)

Hala o piętrowej nazwie halą Stefana Okrzei?

PIŁKARSKI TURNIEJ PODSTAWÓWEK W HALI OKRZEI

(ZŁOCIENIEC). W hali Stefana Okrzei dwudziestego ósmego lutego będziemy kibicować rozgrywkom piłkarskim szkół podstawowych. Gry przeprowadzą pracownicy OSiR-u. Przy okazji – może by halę ze złocieniecka zwaną halą widowiskowo – sportową w kompleksie sportowo-wypoczynkowym od tego dnia zwać halą Okrzei (Stefana). Patrona ulicy, przy której hala. Zacnego. (N)

Ważny pierwszy start – po złotówki

OD KOPANEJ PO ŻEGLARSTWO

(ZŁOCIENIEC). Rutynowe otwarte konkursy ofert na prowadzenie zajęć sportowych ogłoszone. Konkrety: (1) Szkolenie w zakresie piłki nożnej dla dzieci, młodzieży i dorosłych kwota 35 tysięcy złotych. O pięć tysięcy więcej niż w roku ubiegłym. (2) Szkolenie w zakresie lekkiej atletyki dla dzieci i młodzieży 25 tysięcy złotych. Więcej nic w roku ubiegłym o cztery tysiące złotych. (3) Szkolenie w zakresie żeglarstwa 15 tysięcy złotych. Więcej o 8 600 złotych niż w roku ubiegłym. (4) Tenis stołowy – 18 tysięcy złotych. Więcej niż w roku ubiegłym o trzy tysiące złotych. (5) Biegi na orientację i radioorientacja – 10 tysięcy złotych. W ubiegłym roku 5 tysięcy złotych. Na radioorientację w ubiegłym roku nie było samorządowego wspomagania. (6) Karate – 7 tysięcy złotych. W ubiegłym roku bez dotacji. (7) Siatkówka – 5 tysięcy złotych. W minionym roku bez dotacji. (Um)

W hali przy ulicy Stefana Okrzei

GALA SPORTU PO ZŁOCIENIECKU

(ZŁOCIENIEC). Na dobre w złocieniecki pejzaż sportowo kulturalny wpisała się Gala Sportu. To jedyny oryginalny tu pomysł tego rodzaju w ostatnich latach. Ma też swoją Galę sportu Drawsko Pomorskie, ma też i Czaplinek.

Złocieniecką Galę sportu zaplanowano na dwudziesty siódmy lutego w hali przy Stefana Okrzei. Organizatorem OSiR. Podany dzień miesiąca to piątek. (N)

Trójka z Budowa „dostała za swoje" – dostała Orlika 2012

TOŻ TO NIEBYWAŁE WRĘCZ

(ZŁOCIENIEC). Niebywałego wręcz tempa w kraju nabrało wyposażanie szkół w atrakcyjne nowoczesne obiekty sportowe. Tylko w samym Złocieńcu – hala sportowa dla Zespołu Szkół, a „u dołu" kompleks wypoczynkowy z kortem i nie tylko. „Blisko Boisko" na Czaplineckiej doskonałe wręcz. Teraz nie tak dawno Orlik 2012 dla Dwójki. I kiedy wydawało się, że dopominanie się jeszcze Orlika dla Trójki z Budowa będzie czymś nad wyraz niestosownym, jest decyzja: Trójka z Budowa Złocieniec będzie miała Orlika 2012. Decyzja w tej sprawie zapadła dziesiątego lutego na sejmiku województwa zachodniopomorskiego. W wykazie boisk do realizacji jest Trójka. Aż się nie chce wierzyć. „Ileż to lat Polska na to czekała" – chciałoby się zakrzyknąć za sportowym relatorem. I się doczekała. (N)

Blisko tuzin bramek - łez Lecha Czaplinek w Kołobrzegu

FUTBOLOWA PROWINCJA POWIATU DRAWSKEGO

(CZAPLINEK). Drużyna Lecha Czaplinek znów straciła zawodników. Kolejna dwójka żelaznych futbolistów znad Jeziora Drawsko zapukała do drzwi Drawy Drawsko Pomorskie, w której do czołowych postaci należy inny Lechita – Piotr Kibitlewski. Tym razem Lech udał się na sparing do Kołobrzegu z Kotwicą. Do przerwy przegrywał 0:8. Cały mecz przegrał 0:11.

Z obozu Lecha dało się słyszeć mocne komplementy pod adresem kołobrzeżan. To, co zagrała Kotwica, czaplinianie nazywali dobrym futbolem. Swoją z Kotwicą konfrontację nazywają, i słusznie – katastrofą. Taka jest różnica między ligą piątą, a ligą Kotwicy. I tak już chyba pozostanie na kolejny wiek futbolu w naszym regionie.

Na dokładkę, Drawa dobrze się organizując, ściąga do siebie, kogo tylko popadnie. Wytrzebiła Olimp (Czermanowicz, Kiełbasa), wytrzebiła Lecha przede wszystkim porywając Kibitlewskiego i znakomicie sobie radzi w czwartej lidze i nie widać, aby miało być gorzej. Dla nas – w Złocieńcu i w Czaplinku pozostaje żałosna konstatacja – gramy sobie na prowincji nawet powiatu drawskiego. Przynajmniej w Złocieńcu niekoniecznie tak być musi, ale tak jest, gdyż Olimp w ostatnim czasie nie tylko jakby nie miał sprawnych działaczy, ale i dawnych, fantastycznych fanów. Nie ma ligi, i nie będzie, to może z amatorskim futbolem ruszyć na dobre. Boiska stoją jak marzenie! Czego trzeba więcej?

Inny wysoki wynik z bojów drużyn piątoligowych: Gryf Polanów (V liga, konkurent Lecha i Olimpu) – KS Sieciemino 11:0. (tn)

W Złocieńcu w sobotę 21 lutego

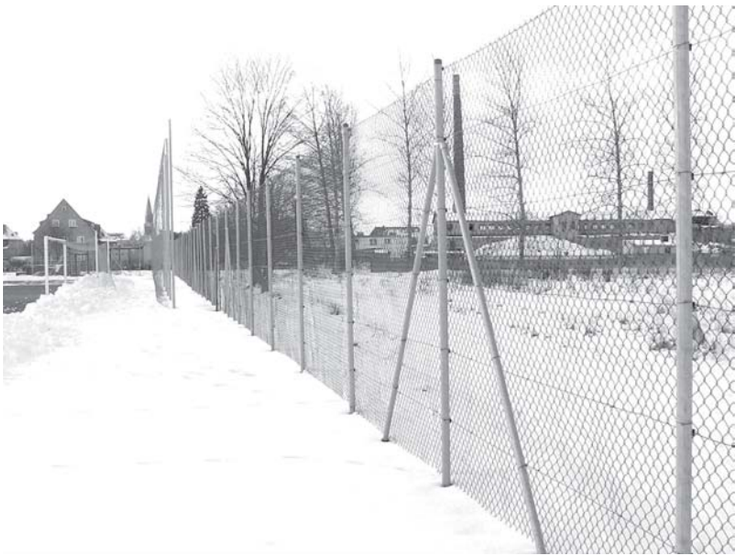
STRAŻACY OCHOTNICY NA ZEBRANIACH SPRAWOZDAWCZYCH

(ZŁOCIENIEC). Jednostki gminnych Ochotniczych Straży Pożarnych odbywają zebrania sprawozdawcze. Jest już po takim zebraniu w Lubieszewie i Rzęśnicy. Dwudziestego pierwszego lutego będzie w Złocieńcu. To sobota. W Warniłęgu wedle urzędowego komunikatu czternastego marca. (Um)

Dlaczego na pięknym stadionie nie ma ani jednej reklamy, koszy na śmieci też jeszcze nie ma

SZTUCZNA TRAWA I CZASY TEŻ JESZCZE SZTUCZNE

(ZŁOCIENIEC). Są już takie środowiska sportowe w kraju, które z syntetycznych nawierzchni sportowych korzystają przez okrągły rok. Ot, odgarniają śnieg i grają. Zresztą, i w takim celu mamy w Polsce już nawet sporo „boisk blisko", Orlików 2012 i podobnych. W Złocieńcu, jak na razie, zadawnione wzory zalegające w tutejszej kulturze fizycznej sprawiają, że nasze syntetyki do tej pory są wykorzystywane jakby jeszcze nie za bardzo. Aby sprostać wyzwaniom współczesności, dobrze byłoby powołać tu choćby Złocieniecką Akademię Sportu połączoną np. z Akademią Filmową. Do tego rodzaju zadań wedle zamierzeń miały służyć domy kultury, ale skończyło się nie tak, jakie są akurat potrzeby w tym względzie. Nie da się nie napisać, że sportu, kultury fizycznej trzeba się uczyć, a nauka to wręcz frapująca. Szczególnie, że w Złocieńcu możliwych do uprawiania jest kilka dyscyplin uważanych nawet do niedawna za arystokratyczne – tenis ziemny, żeglarstwo, jeździectwo. Ot, niezbędny jest na wskroś nowoczesny dom kultury, takaż biblioteka, przy nich i kino, by to wszystko jakoś rozruszać. W Drawsku Pomorskim już idą w tym kierunku, a Drawa im, jak na razie, gra jak marzenie. W Złocieńcu tego rodzaju postępowanie hamuje, na przykładzie OsiR-u, stopień profesjonalizmu kadry tam pracującej. Tylko z niektórych opowieści trenerów





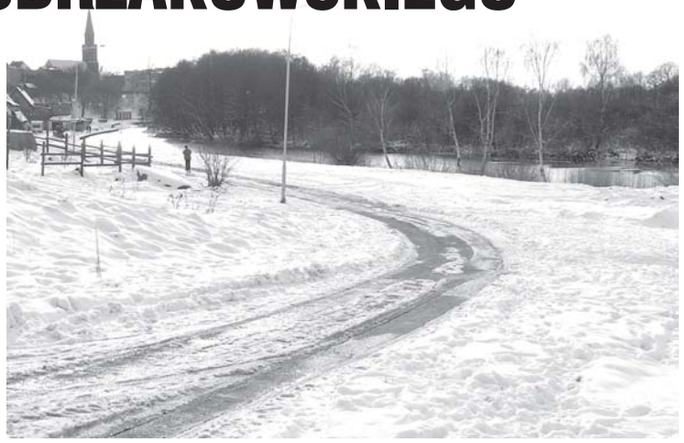
zmuszonych do współpracy z tą firmą wynika, że gorzej już być nie może.

Tych kilka smutnych uwag to z okazji jeszcze smutniejszego widoku pustawego ogrodzenia syntetyku przy ulicy Czaplineckiej. Zielona sztuczna murawa okolona płotem, na którym do tej pory nie ma żadnej reklamy. Żadnej kolorowej choćby tylko płachetki. Nic. Pusto. Smutek sztucznej trawy. Trzeba wokół tego pochodzić. Nie ma co jeszcze w warunkach złocienieckich pisać o dramaturgii widowisk sportowych, o rodzajach ich opraw, o lokalnych klimatach, itp., na razie tylko o tym, że na sztucznej trawie przy Czaplineckiej czas już na reklamy, Także i dlatego, że to i pieniądze, i to wcale niemałe. Wystarczy zatrudnić w firmie kogoś, kto się na tym nawet tylko nieco zna, a ten fantastyczny obiekt będzie mógł spełniać rolę, do jakiej został tu do życia powołany. Sygnalizujemy, że wobec głosów dotyczących pracy OSiR wymagany jest tam w takim kierunku wykształcony szef firmy. Nawet tylko dlatego, by była możliwa codzienna współpraca z firmą. Bo nie jest. Jak niby daleko sztuczna trawa odbiega od peerelowskich klimatów, a w Złocieńcu nie odbiega jakby w ogóle. Tyle tu krasnoludków w czerwonych berecikach, co to nawet, gdy padły, to też szybują.. I tak zarobkują. Tyle, że nie na reklamach, a na etatach. Wystarczy wyciągnąć berecik. *Tadeusz Nosel*

Mamy dla Drawy swojego człowieka

W SPRAWIE DRAWY DO LESZKA MODRZAKOWSKIEGO

(ZŁOCIENIEC). „PARTNERSTWO DRAWY" to Lokalna Grupa Działania z udziałem gminu Złocieniec oczywiście. Sekretarz gminy, Leszek Modrzakowski, z poręki burmistrza Waldemara Włodarczyka został w Radzie cooperativy reprezentantem sektora publicznego. Ważna to wiadomość dla nas wszystkich, gdyż każdego roku widzimy, co się z naszą Drawą dzieje. A ile nie widzimy? Oto okazuje się, że ścieki z mieszkań na ulicy Podmiejskiej spływają wprost do Wąsawy, która kilkadziesiąt metrów dalej łączy się z Drawą właśnie. Ot, taki szczegół na początek. (N)



Na mecie dwadzieścia tysięcy złotych

KTO DO KONKURSU NA PROWADZENIE ORKIESTRY DĘTEJ

(ZŁOCIENIEC). Mamy doniesienie o dorocznym otwartym konkursie ofert na działanie w zakresie kultury w tym roku.

Konkretnie na prowadzenie w Złocieńcu orkiestry dętej, z zastrzeżeniem – dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych. Kwota, o którą można się ubiegać – dwadzieścia tysięcy złotych. Szczegóły w Urzędzie przy Starym Rynku. (Um)

W Afganistanie zginął mieszkaniec powiatu łobeskiego

Pożegnaliśmy śp. Andrzeja Rozmiarka z Lesięcina

(WĘGORZYNO) Gdy nadeszły wieści o śmierci żołnierza polskiego w wypadku samochodowym, mało kto kojarzył, że tragedia dotknęła mieszkańca powiatu łobeskiego. Dopiero po kilku dniach okazało się, że śp. Andrzej Rozmiarek był mieszkańcem małego Lesięcina w gminie Węgorzyno. W niedzielę rodzina, mieszkańcy gminy i Wojsko Polskie odprowadzili Go na cmentarz w Węgorzynie, gdzie został pochowany z wszelkimi honorami.



Chor. sztab. Andrzej Rozmiarek miał 35 lat. Służył w wojsku od 1996 roku. Był żołnierzem służby zasadniczej, później nadterminowej w VI Brygadzie Kawalerii Pancernej w Stargardzie Szczecińskim, a następnie został żołnierzem zawodowym. Od 2007 roku był szefem kompanii w 12. Brygadzie Zmechanizowanej w Szczecinie. Była to jego pierwsza misja w Afganistanie, na czwartej polskiej zmianie.

Zginął w wypadku, do jakiego doszło 10 lutego w okolicach miasta Ghazni, gdzie mieści się baza wojsk międzynarodowych. Przed hammera, którym jechali żołnierze, wyjechał nagle bus wypełniony ludźmi. Kierowca nie chcąc doprowadzić do zderzenia skręcił gwałtownie i pojazd stoczył się ze skarpy. Siedzący na wieżyczce Andrzej Rozmiarek zginął na miejscu. Rannych zostało czterech żołnierzy jadących w środku.

Pogrzeb żołnierza odbył się w minioną niedzielę w Węgorzynie. W kościele została odprawiona msza święta, w której licznie wzięli udział mieszkańcy miasta, rodzinnego Lesięcina i powiatu. Prezydenta reprezentował szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Aleksander Szczygło, rząd - wiceszef MON Stanisław Komorowski, a Wojsko Polskie szef Sztabu Generalnego gen. Franciszek Gongor, dowódca Wojsk Lądowych gen. broni Waldemar Skrzypczak, szef 12 Dywizji Wojsk Zmechanizowanych gen. Andrzej Malinowski, dowódca Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych gen. broni Bronisław Kwiatkowski, dowódca 12. Brygady Zmechanizowanej w Szczecinie płk Krzysztof Stachowiak i wielu żołnierzy - kolegów zmarłego. W mszy uczestniczyła orkiestra wojskowa. Po modlitwach trumnę złożono na armatniej lawecie i kondukt żałobny ruszył w kierunku cmentarza. Prowadziła go kompania honorowa, szli kapelani, żołnierz niósł zdjęcie Andrzeja Rozmiarka a dwaj inni przyznane mu pośmiertnie przez Prezydenta RP odznaczenia - Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski i Gwiazdę Afganistanu. Minister Obrony Narodowej awansował go pośmiertnie nadając mu stopień starszego chorążego sztabowego.

Podczas ceremonii pogrzebowej min. Aleksander Szczygło i dowódca 12 Brygady Zmechanizowanej płk Krzysztof Stachowiak odczytali listy kondolencyjne. Taki też list złożył na ręce żony zmarłego przedstawiciel Ambasady USA major Corey Shea.

W imieniu kolegów z jednostki śp. Andrzeja Rozmiarka pożegnał st. chor. sztab. Jarosław Krysiński, przedstawiając jego drogę zawodową i zalety osobiste, które doprowadziły go na stanowisko dowódcy kompanii.

- Andrzeju! Twoja tragiczna śmierć, dla nas żołnierzy, którzy stoją na straży granic Rzeczypospolitej Polskiej, wykonują zadania tysiące kilometrów od kraju, to wielka strata. Twoja służba na ziemi została wypełniona. Odpoczywaj w spokoju. Pamięć o Tobie zostanie w naszych sercach na zawsze! - mówił chor. Krysiński.

Następnie kompania honorowa oddała salwę. Żołnierze złożyli w trójkąt polską flagę, która okrywała trumnę i przekazali ją żonie zmarłego pani Annie Rozmiarek.

Najbliższa rodzina złożyła do grobu kwiaty, po nich wieńce złożyli przedstawiciele Wojska i koledzy z jednostki. Mieszkańcy, którzy bardzo licznie przyszli pożegnać swojego kolegę, znajomego i po prostu naszego mieszkańca, ułożyli z kwiatów i wieńców nagrobny pomnik pamięci.

Jak nam powiedział kpt. Janusz Błaszczak z 12. Brygady Zmechanizowanej, wojsko zapewniło rodzinie wszelką możliwą pomoc; zorganizowało i pokryło koszty pogrzebu, zapewniło pomoc psychologiczną. Rodzina ma otrzymać około 200 tys. zł odszkodowania, bo na taką kwotę ubezpieczony jest każdy żołnierz na misji.

- Wystąpimy z wnioskami o renty dla dzieci, ale to może potrwać, bo trzeba zgromadzić odpowiednie dokumenty. Rodzinę objęli opieką żołnierze - koledzy i przyjaciele śp. Andrzeja Rozmiarka. - powiedział kpt. Błaszczak. Taka już wytworzyła się w wojsku tradycja. W Brygadzie szczecińskiej to 4 ofiara na misjach (trzech żołnierzy zginęło w Iraku), a 9 polska w Afganistanie. Chorąży Rozmiarek pozostawił żonę i trójkę małych dzieci.

KAR



Śp. Andrzeja Rozmiarka żegna w imieniu kolegów chor. Jarosław Krysiński.



200 krzewów rosło sobie w piwnicy

Zlikwidowali uprawę konopi w gminie Radowo

Łobescy policjanci zlikwidowali plantację marihuany, na której rosło prawie 200 sztuk tych krzewów. Ponadto zabezpieczyli ponad kilogram amfetaminy oraz inne przedmioty pochodzące z przestępstw.

Na Policyjny Telefon Zaufania w Szczecinie zadzwonił anonimowy rozmówca przekazując informację o mieszczącej się w Dargosławiu, w gminie Radowo Małe, plantacji konopi. Od razu o sprawie powiadomiono kryminalnych, którzy przystąpili do realizacji sprawy. Na początku ustalili dokładny adres, gdzie ma znajdować się plantacja. Okazało się, że pod tym adresem nie jest zameldowany mężczyzna, o którym informował anonimowy rozmówca. Policjanci dokładnie potwierdzili wskazany adres. Do pomocy przy realizacji sprawy zaangażowano również policjantów z oddziału antyterrorystycznego.

Późnym wieczorem antyterroryści weszli na teren posesji i w domu zatrzymali trzech mężczyzn. Kiedy zeszli do piwnicy budynku, odkryli tam plantację konopi. Mieściła się na około 50 metrach kwadratowych. Znajdujące się tam krzewy miały od 50 do 70 cm wysokości. W dwóch pomieszczeniach znajdowały się urządzenia nagrzewające, oświetlające oraz nawadniające rośliny i prawie 200 sztuk krzewów marihuany. Do prowadzenia takiej plantacji wykorzystywano wiele urządzeń, które wspomagały proces wzrostu roślin m.in. specjalistyczne lampy oświetleniowe z regulacją wysokości, system wentylacji pomieszczeń, dzięki któremu w domu nie było czuć charakterystycznego zapachu narkotyków. Do tego był tam odpowiednio przygotowany system nawadniający rośliny, urządzenia do pomiaru temperatury i wilgotności powietrza jak też specjalne nawozy roślinne.

Ponadto w garażu kryminalni odnaleźli nowe urządzenia, które najprawdopodobniej miały być wykorzystane do kolejnych upraw. Na potwierdzenie tego policjanci znaleźli dokumenty, w których "plantatorzy" zwracali się o zwiększanie mocy poboru prądu, właśnie po to, aby powiększyć plantację. Cała zatrzymana trójka trafiła do policyjnego aresztu w Łobzie. Ponadto kryminalni ustalili, że przy powyższej plantacji pomagał jeszcze jeden mieszkaniec Szczecina, którego również zatrzymano. W jego mieszkaniu w wyniku przeszukania policjanci odnaleźli doniczki, w których w przeszłości rosły krzewy konopi.





W tej sprawie policja zatrzymała dwóch mieszkańców gminy Radowo Małe i dwóch szczecinian; są to 31-letni Patryk K., 28- letni Łukasz K. 38-letni Piotr C. i 18-letni Kamil D.

Wczoraj dowiedzieliśmy się, że Sąd w Łobzie zastosował areszt wobec mieszkańca Szczecina, który przyznał, że sprzęt i rośliny są jego własnością. W celu uprawy szczecinianin wynajął dom w Dargosławiu. (r)

DRUKARNIA

Oferujemy druk:
- ulotek
- plakatów
- wizytówek

Łobez ul. Słowackiego 6, tel./fax - 091 39 73 730

OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY

Na dzień 16.02.2009 r.

1. Pracownik produkcji kartonów, Wymagania: aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, Kontakt: TEKMAR Mariusz Piasecki, Borne 12 tel. 094 36-15-372 lub 605-097-995

2. Kierowca kat. C, Wymagania: aktualne uprawnienia kierowcy kat C. , Kontakt: Rzeźnictwo i Wędliniarstwo Janusz Niedźwiedz ul Gdańska, 78-540 Kalisz Pom. tel. 0-94-36-16-345

3. Elektryk, Wymagania: aktualne uprawnienia do 1KW, ze względu na obsługę szaf sterowniczych niezbędne, jest doświadczenie w pracy z elektoniką, Kontakt: PPUH -W. G. Fabich ul. Starogrodzka 33, 78-500 Drawsko Pom. tel. 094 36-345-31

4. Kierowca kat. B (Praca od Piątku do Niedzieli) Wymagania: Umowa zlecenie, Prawo jazdy kat B, Praca na terenie Drawska Pom. i okolic Kontakt: P.W. „GASTROTEX" Mariola Pajdowska ul. Sikorskiego 11, 78-500 Drawsko Pom. Tel. 0-94 36-366-60, 501-660-701

5. Nauczyciel matematyki Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym Kontakt: Zespół Szkół Zawodowych Centrum Kształcenia Praktycznego w Drawsku Pom. ul. Seminaryjna 2 tel. 094 36-322-25

6. Nauczyciel przysposobienia obronnego – 6 godzin Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym Kontakt: Zespół Szkół Zawodowych Centrum Kształcenia Praktycznego w Drawsku Pom. ul. Seminaryjna 2 tel. 094 36-322-25

7. Nauczyciel wychowania fizycznego – ˝ etatu Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym Kontakt: Zespół Szkół Zawodowych Centrum Kształcenia Praktycznego w Drawsku Pom. ul. Seminaryjna 2 tel. 094 36-322-25

8. Przedstawiciel Provident Polska S.A. Wymagania: wykształcenie minimum zawodowe, dyspozycyjność, komunikatywność. Kontakt: Provident Polska S.A. ul Piłsudskiego 21,78-500 Drawsko Pom. tel. 662-167-619

INFORMACJA W POŚREDNICTWIE PRACY

APEL O POMOC

Akcja koordynowana przez Miejsko - Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Złocieńcu



My, rodzice Bartosza Koczan, urodzonego 2 września 2007 roku, zwracamy się z prośbą do ludzi dobrej woli o pomoc dla naszego syna.

Bartosz urodził się z rozległym naczyniakiem krwionośnym twarzy. Został zakwalifikowany do leczenia w Elizabeth Klinik, Oddział Medycyny Laserowej w Berlinie. W Polsce nie ma ośrodka, który podjąłby się w chwili obecnej tego leczenia.

Narodowy Fundusz Zdrowia pokryje tylko koszty leczenia naszego syna. Dzienny koszt pobytu, który wynosi 90 euro dla obojga rodziców, dodatki administracyjne oraz dojazdy do Berlina - musimy ponieść we własnym zakresie.

Planowane są pobyty trzydniowe, raz na dwa miesiące i wykonanie sześć zabiegów. Wszystko to może ulec zmianie, gdyż odnosi się do nieprzewidzianych wydarzeń podczas leczenia. Po raz pierwszy nas syn Bartosz pojedzie do kliniki w Berlinie pierwszego marca tego roku. Ma to być pięciodniowy pobyt.

Jesteśmy rodziną pięcioosobową, na utrzymaniu mamy troje małych dzieci, spodziewamy się kolejnego dziecka. Nasz dochód nie wystarcza na zaspokojenie podstawowych potrzeb rodziny. W związku z tym korzystamy ze wsparcia Ośrodka Pomocy. Koszty związane z leczeniem syna przewyższają znacznie nasze możliwości. Z uwagi na naszą sytuację prosimy o pomoc. Nie możemy pozwolić, aby z tego powodu nasz syn był pokrzywdzony przez los do końca życia. Pozostawienie rozległej, oszpecającej zmiany naczyniowej twarzy grozi poważnymi problemami psychologicznymi naszemu synowi, ponadto istnieje ryzyko deformacji twarzy. Każda pomoc zostanie spożytkowana zgodnie z przeznaczeniem.

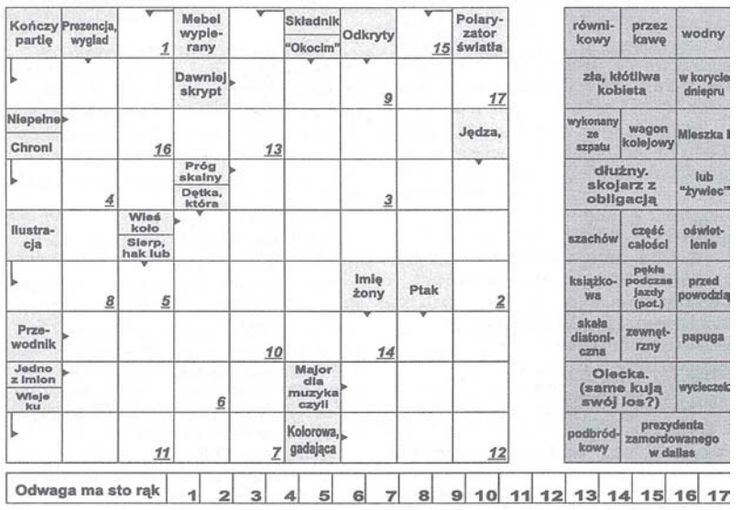
Pomoc prosimy przekazywać na niżej podany numer konta SOS z dopiskiem „dla Bartosza Koczan":

03 1020 2847 00001002 0009 7592.

Dziękujemy – rodzice Bartosza.

Bogumiła i Marcin Koczan

KRZYŻÓWKA



POCZĄTKI OKREŚLEŃ PODANE SĄ TAK JAK W ZWYKŁEJ KRZYŻÓWCE, A WSZYSTKIE DOKOŃCZENIA W TABELCE W PRZYPADKOWEJ KOLEJNOŚCI NALEŻY POŁĄCZYĆ POSZCZEGÓLNE PARY W POPRAWNE DEFINICJE I ODGADNIĘTE WYRAZY WPISAĆ W DIAGRAM.
LITERY Z KRATEK PONUMEROWANYCH OD 1 DO 17 UTWORZĄ ROZWIĄZANIE KOŃCOWE - DOKOŃCZENIE AFORYZMU WŁADYSŁAWA GRZESZCZYKA. *L.M.M*

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „TPD"

Poprawne rozwiązania należy wysyłać na adres:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6.



HUMOR TYGODNIA

Komendant posterunku do policjantów podczas rozprawy:

- Jak mogliście dopuścić do tego, żeby bandyta wydostał się z banku?! Przecież kazałem wam pilnować wszystkich wyjść!

- Tak też zrobiliśmy. Obstawiliśmy wszystkie wyjścia, ale widocznie wymknął się przez wejście.

• • •

Komendant posterunku policji mówi na odprawie:

- Jutro jedziemy na ważną akcję. Wszyscy przychodzą punktualnie na szóstą rano. Kto się spóźni, będzie jechał na przyczepie.

- A o której odjeżdżają przyczepy?

REKLAMA

